DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 134. | Sobota, 21 Czerwca (3 Lipca). | 1869 r.

Dziennik wychodzi codziennie oprócz Świąt uroczystych i Niedziel. - Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i urzędach Pocztowych; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 487, jak i w innych miejskich kantorach.—Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8;—półrocznie rsr. 4;— kwartalnie rs. 2; miesięcznie kop. 67.—Bez odnoszenia prenumerata nie przyjmuje się. — Za odnoszenie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5;—w Urzędach Pocztowych: rocznie rs. 10;—półrocznie rsr. 5;—kwartalnie rsr. 2 kop. 50 i na te tylko termina przyjmuje się prenumerata; w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same termina, a na inne po kop. 92 na miesiąc.

Rok 6.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6; za 2-krotne kop. 9; za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadesłane do zamieszczenia bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji.—Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą 3 miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniom. — Listy przyjmują się tylko frankowane. — Artykuły i ogłoszenia nadsyłane do zamieszczenia *tegoż samego dnia*, powinny być dostawiane do Redakcji przed godziną 9 z rana.—Redacja otwartą jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12 do 1 po południu.

PRENUMERATA NA DZIENNIK WARSZAWSKI

Dziennik Warszawski w trzecim kwartale wychodzi, według tego samego programu, w tym samym formacie i w takich samych warunkach, jak w kwartale drugim.

Prenumerata miejscowa zostaje na kwartał III-ci taż sama co w kwartale poprzednim, a mianowicie:

bez rozsyłania:

na rok . . . . rs. 8 —
„ 6 miesięcy . „ 4 —
„ 3 miesiące . „ 2 —
„ 1 miesiąc . „ — k. 67

Za odsyłanie do domu, dopłaca się miesięcznie kopiejek 5.

Prenumerata prowincjonalna przyjmowaną będzie tylko w Warszawskiej Ekspedycji Gazet, w Kantorze Głównym Dyrekcji obu Dzienników w Warszawie, przy ulicy Miodowej Nr. 487, oraz na prowincji we wszystkich Urzędach Pocztowych (Kantorach) w gubernjach Królestwa Polskiego **roczna, półroczna i kwartalna**; wynosi ona:

na rok . . . . rs. 10
„ 6 miesięcy . „ 5
„ 3 miesiące . „ 2 k. 50.

W kantorze głównym Dyrekcji obu Dzienników, obok powyżej wymienionych terminów przyjmuje się prenumerata i na jeden miesiąc po cenie kop. 92, i dalej w tym samym stosunku.

Pp. Prenumeratorowie zamiejscowi pragnący prenumerować Dziennik w Kantorze Głównym Dyrekcji, raczą nadsyłać wszelką prenumeratę na termin żądany wprost do Dyrekcji *franco*, z wyraźnem wypisaniem adresu.

Ostrzegamy pp. prenumeratorów zamiejscowych że jeżeli pragną nie doznać przerwy w otrzymaniu Dziennika, powinni o ile można najwcześniej dopełnić przesyłki pieniędzy.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 21 Czerwca (3 Lipca).

Order. — Najjaśniejszy Pan, na przedstawieniu pełniącego obowiązki ministra komunikacji, Najłaskawiej udzielić raczył dyrektorowi wydziału kolei żelaznych, jenerał-majorowi inżynierji *Lipinowi*, order św. Anny 1-ej klasy.

Monarsze nagrody. — Najjaśniejszy Pan, Najłaskawiej udzielić raczył, niżej wymienionym osobom następujące nagrody: inspektorowi wojskowo-lekarskiemu, rzeczywistemu radcy stanu *Bogolubowowi*— order św. Anny 1-ej kl.; farmaceutowi, asesorowi kolegjalnemu *Detenhofowi* i buchalterowi sekretarzowi gubernjalnemu *Finagiejewowi* — ordery św. Stanisława 3-ej kl.; podpułkownikowi 15-go szliselburgskiego pułku piechoty *Esmanowi* — św. Anny 2-ej kl.; kapitanom: *Wasiliewowi*, *Piotrowiczowi*, *Babkowowi*, sztabs-kapitanom: *Kukowskiemu*, *Pławskiemu*, i porucznikowi *Hulewiczowi* — ordery św. Anny 3-ej kl.; pułkownikowi *Siwierowi* — św. Stanisława 2-ej kl. z koroną; majorowi *Iwanowowi* — św. Stanisława 2-ej kl. z mieczami; kapitanowi *Szyszko*, sztabs-kapitanom: *Gosztowtowi*, *Zajączkowskiemu*, *Zinowiewowi*, porucznikom: *Miniszewskiemu* i *Czerewko* — ordery św. Stanisława 3-ej kl.; zostającemu w 4-m, obecnie 8-m batalionie rezerwowym strzelców, sztabs-kapitanowi *Sosiedowowi* i chorążemu 4-go batalionu strzelców *Baranowskiemu* — następne rangi. *(Roz. do w. okr. warsz.)*

Okólnik do Komisji Spraw Włościańskich w Królestwie Polskiem N. 100.

Postanowienie Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskiem.

16 czerwca 1869 r.

POSIEDZENIE TRZYSTA PIERWSZE

DNIA 6 (18) CZERWCA 1869 r.

POZYCJA 2647.

O rolnikach cudzoziemcach zajmujących osady prestacyjne w dobrach prywatnych.

Członek Zawiadujący czynnościami Komitetu Urządzającego, w dniu 5 Czerwca r. b. za N. 11,129 wszedł do Komitetu z przedstawieniem osnowy następującej:

Punktem 4-m poz. 1385 Postanowień Komitetu Urządzającego ostateczny termin do złożenia przez rolników-cudzoziemców Naczelnikom Powiatowym deklaracji (wraz z dowodami wymienionemi w punkcie 1-ym tegoż postanowienia) na przyjęcie poddaństwa ruskiego, oznaczony został na dzień 1 (13) Maja 1868 r., osoby zaś, które do tego terminu nie złożą deklaracji na przyjęcie poddaństwa, utracają prawo do nabycia na własność osad przez nich zajmowanych, i osady te, jeśli są prestacyjne przechodzą do rzędu pustek, a jeśli są nie prestacyjne pozostają własnością właścicieli dóbr.

Obecnie niektóre Komisje Spraw Włościańskich występują z przedstawieniami o dozwolenie przyjęcia poddaństwa ruskiego tym rolnikom-cudzoziemcom, osady prestacyjne zajmującym, którzy lubo do dnia 1 (13) Maja 1868 r. odpowiednie prośby podali, lecz albo bez dołączenia wymaganych dowodów, albo nie do właściwej władzy, wszakże przed pomienionym terminem nie zdążyli ani przedstawić dowodów, ani wnieść prośby do właściwych Naczelników Powiatowych, skutkiem czego po upływie terminu nie mogli już być przyjęci w poczet ruskich poddanych, podług porządku w postanowieniu Komitetu Urządzającego pod poz. 1385 wskazanego, i stosownie do tegoż postanowienia powinni pozbyć się zajmowanych osad.

Zważywszy: 1) że wspomnieni wyżej rolnicy-cudzoziemcy deklaracje swoje na przyjęcie poddaństwa ruskiego złożyli jeszcze przed upływem terminu oznaczonego na to poz. 1385 postanowień Komitetu Urządzającego, 2) że oni w skutek odmówienia im obecnie przyjęcia w poddaństwo ruskie, byliby zniewoleni pozbyć się swych osad i zrujnować przez to byt swój ekonomiczny; 3) że dla rolników cudzoziemców w dobrach rządowych i majorackich, Komitet Urządzający termin do przyjęcia poddaństwa do dnia 1 kwietnia r. b. przedłużył, i wreszcie 4) że przedłużenie dla rolników-cudzoziemców, zajmujących osady prestacyjne w dobrach prywatnych, termin do przyjęcia ruskiego poddaństwa i w następstwie tego pozyskania na własność osad przez nich zajmowanych, właścicieli dóbr na straty nie narazi, gdyż osady te w żadnym razie nie mogłyby przejść na ich własność, lecz jako pustki byłyby rozdane pomiędzy włościan bezrolnych, z tych powodów Członek Zawiadujący czynnościami Komitetu Urządzającego wnosi: aby tym rolnikom-cudzoziemcom, osady prestacyjne w dobrach prywatnych zajmującym, o których Komisje Spraw Włościańskich przekonają się, że oni przed d. 1 (13) Maja 1868 r. poskładali piśmienne deklaracje na przyjęcie poddaństwa ruskiego, lecz albo podali je do niewłaściwej władzy albo też nie dołączyli do nich potrzebnych dowodów, dozwolić przyjmować ruskie poddaństwo i w miarę przyjęcia takowego przyznawać im na własność zajmowane przez nich osady, który to wniosek do decyzji Komitetu Urządzającego przedstawia.

Postanowienia.

Pozycja 1385 i 2368 Postanowień Komitetu Urządzającego.

Konkluzja.

Komitet Urządzający rozpoznawszy powyższe przedstawienie, zgodnie z wnioskiem Senatora Sołowiewa, *postanowił:*

1) rolnikom-cudzoziemcom, osady prestacyjne w dobrach prywatnych zajmującym, o których Komisje Spraw Włościańskich przekonają się, że oni przed dniem 1 Maja 1868 r. poskładali piśmienne deklaracje na przyjęcie poddaństwa ruskiego, lecz albo podali je do niewłaściwej władzy, albo nie dołączyli do nich dowodów punktem 1 poz. 1385 postanowień Komitetu Urządzającego wymaganych, dozwolić przyjmować ruskie poddaństwo i w miarę przyjęcia takowego przyznawać im na własność osady przez nich zajmowane, i

2) Wykonanie niniejszego postanowienia poruczyć miejscowym Komisjom Spraw Włościańskich i zakomunikować je dla wiadomości Gubernatorom.

Oryginał podpisali Namiestnik—Prezes i Członkowie Komitetu Urządzającego.

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 18 (30) Czerwca r. b., dodatkowe w ilości rs. 2,812 kop. 92, Annie Hrabinie *Raczyńskiej,* właścicielce dóbr Kuźnica Grabowska, położonych w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Wieluńskim, Gminie Kuźnica Grabowska, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 1,007 kop. 11, Aleksandrze Hrabinie *Mycielskiej,* właścicielce b. Fabryki wyrobów stalowych w Serocku, położonej w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Lubartowskim, Gminie Wola Skroszewska, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — dodatkowe w ilości rsr. 19 kop. 86, Robertowi *Kickiemu,* właścicielowi dóbr Szyszynek, położonych w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Kaliszskim, Gminie Sławoszewek, asygnowane będzie z Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy;—dodatkowe w ilości rs. 1,925, Marjannie *Witowskiej,* właścicielce wsi Jedlinki, położonej w Gubernji Płockiej, Powiecie Prasnyszskim, Gminie Bugzy Płockie, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 1,847 kop. 79, Maurycemu *Boskiemu,* właścicielowi miasta Głowaczew, położonego w Gubernji Radomskiej, Powiecie Kozienickim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1,240, Janowi *Wylazłowskiemu,* właścicielowi miasta Odrzywół, położonego w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opoczyńskim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy.

W rozkazie Ober-Policmajstra do policji wykonawczej za Nr. 170 wydanym, zamieszczono: Właściciel omnibusu N. 24, za kursowanie po mieście tym omnibusem przez trzy dni bez względu na to, że numer miał sobie odebrany, skazany zostaje na karę pieniężnę w kwocie rs. 9, a naczelnika uczątkowego cyrkułu Bielańskiego, w którego rewirze mieszka właściciel rzeczonego omnibusu, za niedozór, polecam naznaczyć na deżur uliczny przez dni 6, nie z kolei. Zawiadamiając o tem, polecam Komisarzowi wspomnionego cyrkułu, od właściciela omnibusu pieniądze ściągnąć i przedstawić do Zarządu dla wniesienia do funduszu z kar policyjnych, a decyzję co do naczelnika uczątkowego wykonać.—Właściciel dorożki N. 9, Krystjan Baum, w domu pod N. 2867/8 zamieszkały, za stawianie oporu osobie wojskowej, przy aresztowaniu powożącego tą dorożką i zuchwałe znalezienie względem Komisarza Nowoświetskiego cyrkułu, przy rozpoznawaniu przezeń tej sprawy, skazanym został na karę pieniężną w kwocie rs. 10, którą to kwotę Komisarz cyrkułu Nowoświetskiego, w przeciągu dni trzech ściągnie i przedstawi do Zarządu dla wniesienia do funduszu z kar policyjnych.—Powożących dorożkami NN. 288, 339, 381 i 133, za niestosowanie się do przepisów pod względem trzymania się podczas jazdy prawej strony, polecam wytrzymać w areszcie cyrkułowym, przez jedną dobę na chlebie i wodzie.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa,

dnia 21 Czerwca (3 Lipca).

Niektóre dzienniki rozpuściły wieść, że pomiędzy Francją a Włochami nastąpiła umowa, na mocy której Włochy zapewniły neutralność na wypadek wojny pomiędzy Francją a Niemcami, w zamian za odwołanie wojsk francuzkich z państwa kościelnego. *Nordd. Allg. Ztng* wykazuje niewiarogodność tej pogłoski, której też zaprzeczyły już dzienniki paryzkie, na następujących podstawach. Naprzód podobna umowa byłaby sprzeczną z politycznym duchem teraźniejszości, jako naprzód zobowiązująca postawę narodu za pomocą tajemnych dyplomatycznych układów. Powtóre, gabinet florencki nie ma dostatecznie zapewnionej większości w parlamencie, aby na umowy z nim można było stanowczo liczyć; a potrzecie, we Włoszech panuje także usposobienie, iż w razie odwołania wojsk francuzkich z państwa kościelnego, rząd włoski nie byłby w stanie zapobiedz nowej wyprawie włochów przeciw Rzymowi, coby musiało zawikłać stosunki pomiędzy rządem francuzkim a włoskim.

Skupienie się i siła większości nowego ciała prawodawczego francuzkiego, okazały się przy wyborach prezydujących i sekretarzy 10 wydziałów, na jakie dzieli się izba; żaden deputowany opozycyjny nie został wybrany na te godności. Wszelako z listu cesarza Napoleona do p. Schneidera, jak również z mowy p. Rouhera przy otwarciu sesji nadzwyczajnej ciała prawodawczego, przyrzekającej przedłożenie przez rząd na zwyczajnej, jesiennej sesji, projektów zaspakajających życzenia kraju uwydatnione przy ostatnich wyborach, wnoszą, że cesarz Napoleon porzuciwszy stronnictwo krańcowe prawe, przechylił się ku prawemu środkowi do którego należy p. Schneider, i na którego czele znajdują się pp. Talhouet, Segris i Louvet. Spodziewają się też, iż następnie wybrany zostanie gabinet z łona tej liberalnej większości, domagającej się wprowadzenia bezzwłocznie, choć umiarkowanych reform.

Niektóre dzienniki, z powodu pobytu w Brukselli p. Beaulieu, posła belgickiego przy dworze londyńskim, rozpuściły wieść, że Anglja ofiarowała swe pośrednictwo w sporze pomiędzy Francją a Belgją. Wieści tej zaprzeczają dzienniki brukselskie, a już z tego względu była ona niewiarogodną, że spór ten nie tak był zaogniony, aby była potrzeba pośrednictwa mocarstwa trzeciego. Gabinet angielski, jak wspominaliśmy wczoraj, co najwyżej ograniczył się na udzieleniu rady rządowi belgickiemu, aby przychylił się do żądań Francji.

Przesilenie ministerjalne w Madrycie zostało zażegnane dzięki patrjotycznemu poświęceniu jenerała Prima, który wiedząc jak mogłaby być groźną dla Hiszpanji w obecnej chwili zmiana gabinetu, na zrobioną w tym przedmiocie na posiedzeniu kortezów interpelację, oświadczył, że rozdwojenie w łonie gabinetu nie miało wcale politycznych powodów, i przyznał publicznie, że nie miał słuszności, występując przeciwko ministrowi skarbu w kwestji nieważnej, czysto osobistej.

W angielskiej izbie lordów przystąpiono do rozpraw nad pojedynczemi artykułami bilu znoszącego kościół panujący w Irlandji. Oprócz innych małoznacznych, przyjęta została przez tę izbę poprawka, naznaczająca termin wprowadzenia tego bilu w wykonanie nie w 1871, ale 1872 r.

Telegramy

Dziennika Warszawskiego.

Kragujewac, *2 lipca (19 czerwca).* Minister spraw wewnętrznych przedstawił skupczynie projekt konstytucji z objaśnieniami, które przychylnie zostały przyjęte. Skupczyna wyznaczyła komitet do roztrząśnięcia i złożenia sprawozdania; projekt nadaje równy udział izbie i koronie.

Belgrad, *2 lipca (19 czerwca).* Reprezentacja miasta przesłała skupczynie adres oznajmiający przychylność, wykazujący potrzebę nowej konstytucji i jej popierania, oraz wyrażający uznanie dla rejencji.

(Correspondenz Büreau).

Wiadomości telegraficzne.

* *Peszt, 1 lipca (19 czerwca). Pesti Naplo* odpowiada na artykuł dziennika *La Presse* w przedmiocie dualizmu w Austrji: *Naplo* powiada: Węgry zwyciężyły, albowiem nie żądały więcej nad to, do czego mają prawo legalne. Węgry nie znają żadnej polityki anneksji. Przyłączenie Galicji jest urojeniem dziwacznem; po długoletnich układach, pojednanie przyszło do skutku, przyczem zabezpieczona została w zupełności autonomja Chorwacji. W Fiume okazywane są gorące sympatje dla Węgier, o magjaryzowaniu zaś nie ma wcale mowy. Nie ma najmniejszego śladu spółzawodnictwa pomiędzy obu częściami monarchji; zawarły one obie przymierze szczere i nie zdołałyby znaleść nigdzie wierniejszego sprzymierzeńca. *(Cor. Bür.).*

* *Bruksella, 1 lipca (19 czerwca).* Podług informacij wiarogodnych, całkiem bezzasadne są wiadomości dziennikarskie, jakoby Anglja ofiarowała swe pośrednictwo w sprawie belgicko-francuzkiej w przedmiocie dróg żelaznych. *(Wolffs T. B.)*

* *Madryt, 30 (18) czerwca.* Na dzisiejszem posiedzeniu kortezów, Orense wystósował do ministerstwa zapytanie w przedmiocie nieporozumień wynikłych w łonie tegoż ministerstwa. Prim odpowiedział, że przesilenie ministerjalne nie zostało spowodowane żadną kwestją polityczną, lecz pochodzi jedynie z życzenia niektórych ministrów wycofania się z życia publicznego. Prim nadmienił, że nie miał słuszności, gdy stawał w opozycji z ministrem skarbu Figuerola w kwestji nieważnej, wyłącznie osobistej. *(Tamże).*

* *Karagujewac, 30 (18) czerwca.* Skupczyna doręczyła rejencji adres odpowiedzi na mowę tronową. Adres oświadcza, że zgadza się na niezbędność nowej konstytucji, powtarza życzenie wynurzone już przez skupczynę zeszłoroczną, ażeby z potomstwa męzkiego córki księcia Miłosza I wyznaczony został domniemany następca tronu, któryby w razie zgonu Milana IV mógł wstąpić na tron bez potrzeby uciekania się do żadnego innego aktu prawodawczego, ażeby w ten sposób usunąć możność zdrady, i dziękuje w końcu rejencji za jej działalność patrjotyczną i wynurza zupełne dla niej zaufanie ze strony ludu. *(Tamże.)*

* *Drezno, 1 lipca (19 czerwca).* Wyszło dziś sprawozdanie sztabu jeneralnego o udziale armji saskiej w wojnie z r. 1866. *Dresd. Jour.* ogłasza wstęp do tego sprawozdania, z którego okazuje się, że to ostatnie trzyma się ściśle w opisie kampanji stanowiska wyłącznie militarnego i stanowi jedynie przyczynek uzupełniający dzieło specjalnę, ogłoszone przez sztab jeneralny austrjacki. *(Tamże.)*

* *Fernando-Po, 30 (18) maja.* Przybyło tu 250 zbiegłych z Hawanny hiszpanów; ogłoszone zostało prawo wojenne. *(Biuro Reutera).*

---

* (Egzamin). Dnia 17 (29) czerwca odbył się egzamin w ruskiej szkole elementarnej przy ochronie Marjińskiej, w obecności naczelnika dyrekcji naukowej warszawskiej W. W. Wiłujewa, członków zarządu ruskiego towarzystwa dobroczynności i dozorcy szkoły N. N. Hornberga. Uczniowie okazali dość dobre postępy we wszystkich wykładanych im przedmiotach, zwłaszcza zaś w języku ruskim: wszyscy czytają dobrze i piszą poprawnie, niektórzy zaś piszą nawet dictando bez błędów. W nagrodę za wzorowe postępowanie i bardzo zadowalniające postępy w naukach, prezes zarządu ruskiego towarzystwa dobroczynności, senator J. A. Sołowjew, sam rozdawał lepszym uczniom książki, przeznaczone poprzednio przez władzę szkolną.

* (Kurjerek miejski). Dzisiejsza loterja fantowa w ogrodzie saskim, już z pewnością nie dozna żadnej ze strony aury przeszkody. Świadczy o tem horyzont wolny od najmniejszej nawet obawy, który od samego rana rozciągnął się nad Warszawą. (*) Ponieważ od czasu odkładania tej tak sympatycznej zabawy, zaszły niejakie zmiany dotyczące osób, które w altanach znajdować się będą, przeto zamieszczamy tu listę dam, które raczyły podjąć się pełnienia różnych obowiązków w celu dobroczynnym podczas trwania dzisiejszej w ogrodzie zabawy—z wyłączeniem jedynie namiotu ósmego, w którym zajść mają jeszcze jakoweś zmiany w osobach. Tak więc, w namiocie N. 1. znajdować się będą hr. Hortensja Małachowska, Emilja Sobańska, S. Aleksandrowicz, J. Aleksandrowicz. N. 2. pp. Natalja Bogowolska, Marja Lubowidzka, Helena Koelichen i panna Helena Pawlikowska. N. 3 hr. A. Kossakowska i p. Stefanja Laska. N. 4. hr. H. Ostrowska, hr. M. Stadnicka, księżna Teniszew i panna O. Sobolew. N. 5. pp. Zielińska, J. Laska i panna H. Zielińska. N. 6. Hr. Berg Namiestnikowa, pp. Sobolew, Sołowiew, jenerałowe: Witkowska, Rozwadowska, Aller i Lebedjew, księżna Castrioto Skanderbeg, panny: Kalińska, Sobolew, Lebedjew i księżniczka Castrioto Skanderbeg. N. 7. senatorowa Fanshawe, jenerałowa Krasnokutska, szambelanowa Muchanow i panna Fanschawe. N. 8. . . . . . . N. 9. pp. Marja Rosset, Marja Bersohn, M. Kaszewska, Kuksz, i panny L. Sławianowska i E. Sławianowska.

(*) Niestety! tak było gdyśmy pisali ten artykuł, lecz w chwili odbijania „Dziennika“ na prasie, już chmury zakryły całe niebo prawie! *(Pr. Aut.).*

— Wczoraj w teatrze wielkim, (po cenach rozmaitości) przedstawiono „Pamiętniki Szatana,” komedję znaną od dawna, która spełniwszy swoje przeznaczenie sceniczne, mogłoby już przez czas jakiś odpoczywać w pokoju... Otóż w tej komedji, w roli baronowej de Ronquerolles, debiutowała pani Rozalja Łukańska, artystka, dawniej teatru krakowskiego, później zaś występująca z powodzeniem w rozmaitych prowincjonalnych trupach. Pani Łukańska ma głos dobry i odpowiednią do ról tego rodzaju powierzchowność—w akcji jej widać wyrobienie i obycie ze sceną — deklamacja jej czysta choć może nieco zimna i nie zawsze cieniująca subtelniejsze miejsca roli. Tyle tylko mogliśmy dostrzedz z tak małej a raczej tak niewydatnej jak wczorajsza rola, która na debiut nie starczy, choć może dać wyobrażenie o ogólnym stopniu wykształcenia i dramatycznych zasobów przedstawiającej ją aktorki. Nie wiemy czy pani Łukańska aspiruje do pomieszczenia się w składzie artystów tutejszego teatru, mniemamy jednak, iż mogłaby z powodzeniem przedstawiać role szlachetnych matek, utytułowanych ciotek i inne wchodzące w zakres tego rodzaju.

— Jutro, jeżeli pogoda, czego należy się spodziewać posłuży, dane będzie przedstawienie w teatrze w Łazienkach na wyspie.

— Dzisiejsze przedstawienie w Kassynie, przy ulicy Sto Krzyzkiej przeznaczone zostało na benefis p. Modzelewskiego, dyrektora występującej tam trupy.

— W Lublinie, w handlu p. Zgodzińskiego, urządzona została sprzedaż końskiego mięsa, mianowicie zaś polędwic i kiełbas.

— Do Eldorado ma przybyć niebawem już podobno, parę osób dla wzmocnienia słabego dotąd personelu.

— Miasto Kalisz ma zostać oświecone gazem — już nawet magistrat tamtejszy ogłosił że zarówno urządzenie zakładu gazowego jak i eksploatacja gazu, oddaną zostanie przedsiębiercom prywatnym.

— Przybyły tu od kilku dni, p. Stan. Dobrzański, artysta dramatyczny sceny lwowskiej, ma debiutować jako gość, na scenie tutejszej, w sztukach „Cicha woda brzegi rwie” (rola po p. Rychterze) i w „Siostrze Kacperka” rozumie się, w roli idiotycznego braciszka.

— Niedawno, bo przed kilkoma dniami, czytaliśmy ogłoszenie, że znany wydawca tutejszy p. Józef Unger, zamierza wzbogacić poważną literaturę naszą, edycją „Encyklopedji podręcznej” zawartej w kilku tomach jedynie—obecnie zaś, dowiadujemy się, że podniecona snać taką konkurencją księgarnia pod firmą S. Orgelbranda, już przystąpiła do druku „Encyklopecji skróconej” także do kilku tomów. Które z tych dwóch wydawnictw utrzyma się, a które ustąpi?—nie wiemy.

— Wczoraj, odbyło się zakończenie rocznego popisu uczniów i uczenic instytutu muzycznego, w sali resursy obywatelskiej, z którego szczegółowe sprawozdanie podamy w następnym numerze Dziennika.

— Jutro w auli szkoły głównej o godzinie 1-ej z południa, będzie miała miejsce ostatnia publiczna prelekcja prof. Kotkowskiego, której treścią będzie: „uzasadnienie oro i hydrografji zasadniczej masy lądu Europy, względami geologicznemi przemagającemi w jej ustroju.” *Al.*

* (Kronika pożarów). Według doniesień odebranych z dziesięciu gubernij tutejszego kraju, z pierwszej połowy maja, wynikły następujące znaczniejsze pożary: 1) *W gubernji warszawskiej*: dnia 13 (25) kwietnia (w powiecie włocławskim) we wsi Sułkowie o godzinie 11 rano wszczął się pożar, który zniszczył dom mieszkalny z różnemi gospodarczemi zabudowaniami i ruchomościami. Straty poniesiono na 2,280 rs. — Dnia 20 kwietnia (2 maja) (w pow. skierniewickim) w folwarku Dąbrowicach o godz. $2\frac{1}{2}$ po południu spaliły się obory, owczarnia i ruchomości, należące do obywatela Grudzyńskiego. Strata obrachowana na 3,290 rs. — D. 21 kwiętnia (3 maja), (w pow. sochaczewskim) we wsi Teresinie u obywatela Epsztejna, spalił się dach na oborze, zaasekurowanej na 7,150 rs.; przy tem i część niższa zabudowania uległa zniszczeniu. — D. 22 kwietnia (4 maja), (w pow. skierniewickim) we wsi Skierniewce Prawej, spaliły się dwie drewniane oficyny z gospodarczemi zabudowaniami, należącemi do mieszczanina Wisińskiego; wartość straty wynosi do 10,000 rs. — D. 23 kwietnia (5 maja), (w pow. warszawskim) we wsi Nowej-Pradze, spaliła się fabryka skór lakierowanych, własność Blochmana. Strata niewiadoma. — D. 29 kwietnia (11 maja), (w pow. grojeckim) we wsi Osuchowie, o godzinie 9 wieczorem od pioruna spalił się dom włościanina Siedleckiego, przyczem piorun zabił 15-letnią dziewczynę córkę Siedleckiego, Annę; strata wynosi 100 rs. 2) *W gubernji petrokowskiej*: dn. 7 (19) maja, (w pow. petrokowskim) we wsi Michałowie, spalił się dom włościanina Dalke, ze wszystkiemi gospodarczemi zabudowaniami, zaasekurowanemi na 520 rs. Straty poniesiono 500 rs. W tymże dniu (i tymże powiecie) we wsi Rawiczu, spalił się od uderzenia pioruna dom włościanina Franka, przyczem został zabity piorunem Franek 28 lat i dymisjonowany żołnierz Kazimierz Franek lat 44 mający. 3) *W gubernji kaliszskiej*: dnia 7 (19) maja, (w pow. kolskim) w mieście Izbice od uderzenia pioruna w dach parafjalnego kościoła, spaliła się część tegoż dachu, cały sufit, uszkodzona została sztukaterja, przyczem zapalił się ołtarz główny; pożar został ugaszony przy spiesznej pomocy. Kościół zaasekurowany na 2,350 rs.; strata jeszcze nie oceniona. 4) *W gubernji kieleckiej:* dnia 11 (23) maja, (w pow. pinczowskim) we wsi Perocicach, spaliły się należące do właściciela tejże wsi Henryka Wielowiejskiego, następujące zabudowania: 2 spichrze, stajnia, owczarnia i chlew, zaasekurowane na 1,896 rs., prócz tego w budowlach tych spaliło się 238 sztuk niestrzyżonych owiec, 20 koni roboczych, 2 źrebiąt, końska uprzęż, wełna owcza; wyżej wymienione ruchomości zaasekurowane na 2,213 rs. — D. 8 (20) maja, (w pow. miechowskim) we wsi Choropczycach z podpalenia spaliły się spichrz i 3 stodoły należące do hr. Wielopolskiego. Zabudowania te były zaasekurowane na 2,300 rs. 5) *W gubernji radomskiej*: dnia 11 (23) kwietnia (w pow. kozienickim) we wsi Stanisławowicach z powodu zepsutego komina wszczął się pożar, od którego spaliło się: 24 włościańskich chat, 22 stodół, 26 obór i karczma należąca do majoratu Kozienice. Wymienione zabudowania były zaasekurowane na 4,290 rs.; cała zaś strata wynosi do 10,000 rs. — D. 17 (29) kwietnia (w tymże powiecie) we wsi Mniszewie spaliło się: *a)* rządowy magazyn solny ze wszystkiemi zabudowaniami, przyczem uległo obgorzeniu do 600 pudów soli, wszystkie budynki były zaasekurowane na 7,590 rs.; *b)* należące do właściciela majątku Mniszew: browar, karczma, 4 domy, piwnica, obora i różne przybudowania zaasekurowane na 12,730 rs. — D. 4 (16) kwietnia (w pow. końskim) spalił się las na przestrzeni 15 diesiatyn, należący do majątku Skornice. — D. 10 (22) kwietnia, (w pow. kozienickim) we wsi Lechanicach spalił się las na przestrzeni $2\frac{1}{2}$ diesiatyn. — D. 16 (28) kwietnia, (w pow. kozienickim) spaliło się lasu $1\frac{1}{2}$ diesiatyn, należącego do majątku Bozka-wola. — D. 20 kwietnia (2 maja), (w pow. radomskim) w lesie należącym do wsi Grzmiąca, spaliło się 200 sążni drzewa. — Dnia 17 (29) kwietnia (w pow. radomskim) we wsi Gąsawa spalił się dom prawie ze wszystkiemi ruchomościami i 2 stodołami należącemi do dzierżawcy Prażmowskiego. Wszystkie te pożary wynikły z niewiadomej przyczyny. 6) *W gubernji lubelskiej*: spaliło się, skutkiem pożarów wynikłych z niewiadomej przyczyny, d. 14 (26) kwietnia, (w pow. hrubieszowskim) we wsi Cichoburzu, 9 chałup włościańskich z gospodarczemi zabudowaniami i wiejska karczma, zaasekurowane na 1,010 rs. — D. 28 kwietnia (10 maja), (w pow. lubelskim) w folwarku Brzezicach obywatela Zembrzuskiego, dom drewniany zaasekurowany na 3,010 rs. — D. 29 kwietnia (11 maja), (w pow. nowo-aleksandryjskim) na osadzie Irena, dom drewniany z przybudowaniami, należący do starozakonnego Arona Tochterwana, zaasekurowany na 1,680 rs. i budująca się niezaasekurowana stodoła registratora kolegjalnego Zykowa, według ocenienia wartości 80 rs. D. 2 (14) maja, (w pow. lubelskim) we wsi Siestrzyszowie, 2 stodoły mieszczanina Rzewuskiego, zaasekurowane na 3,170 rs., przy czem spaliły się niezaasekurowane, zachowane w nich narzędzia rolnicze, owies, zboże w ziarnie, siano i słoma, wszystkiego za 6,406 rs. — D. 3 (15) maja, (w pow. lubelskim) w lesie rządowej wsi Rozkopaczew, znajdującej się w dzierżawie Antoniego Tyszowskiego spaliło się 1,748 sążni drzewa, przysposobionego na węgiel i zaasekurowanego na 3,496 rs. Pożar wynikł skutkiem podpalenia suchych gałęzi, które w różnych miejscach były porozrzucane i jednocześnie zapalone. — D. 4 (16) maja, (w pow. biełgorajskim) we wsi Karchowie od uderzenia piorunu spalił się dom włościanki Marjanny Grabiasowej zaasekurowany na 50 rs. i ruchomości niezaasekurowane wartości 300 rs., a oprócz tego 150 rs. w monecie srebrnej, zlały się we dwie niekształtne masy. — D. 8 (20) maja, (w pow. hrubieszowskim), we wsi Jarosławcu od uderzenia piorunu spalił się nowowybudowany niezaasekurowany dom włościanina Franciszka Mroczka. 7) *W gubernji siedleckiej*: d. 9 (21) maja, (w pow. bielskim) we wsi Kostomłoty, 6 domów z gospodarczemi zabudowaniami, należącemi do miejscowych włościan i zaasekurowanych na 1,010 rs. i ruchomości niezaasekurowane na 340 rs. — Z 10 (22) na 11 (23) maja, (w pow. węgrowskim) we wsi Ponowie 2 domy należące do właściciela cząstkowego i stodoła, zaasekurowane na 1,110 rs.; w tym pożarze spaliły się dwie córki włościanina: jedna mająca 7, druga 17 lat. — W nocy z 14 (26) na 15 (27) kwietnia, (w pow. radińskim) we wsi Bezwoli spaliło się 53 domów z gospodarczemi zabudowaniami, należącemi do miejscowych włościan i zaasekurowanych na 4,990 rs., a także ruchomości niezaasekurowane wartości około 3,455 rs. 8) *W gubernji płockiej:* d. 2 (14) maja, (w pow. płońskim) we wsi Wymyślu, dom mieszkalny należący do Zejdlera zaasekurowany na 70 rs. Strata jeszcze niewiadoma. Podejrzany o podpalanie mieszkaniec tejże wsi J. Tybus oddany pod sąd. 9) *W gubernji łomżyńskiej*: d. 1 (13) maja, (w pow. mazowieckim) o godzinie 2 po południu, we wsi Moczydły Stanisławowęta od uderzenia piorunu spaliły się 2 stodoły i 2 obory, należące do mieszkańców tejże wsi, W. Piekutowskiego i D. Prysińskiego. Wszystkie 4 budynki drewniane były zaasekurowane na 40 rs. — D. 10 (22) maja rano, (w pow. łomżyńskim) we wsi Rybakach spaliły się 3 spichrze należące do włościanina Kazimierza Łyska i zaasekurowane na 100 rs. 10) *W gubernji suwałkskiej*: dn. 27 kwietnia (9 maja), (w pow. kalwaryjskim) w folwarku Kiżach należącym do włościanina Hertika spaliło się: gorzelnia i stajnia zaasekurowane na 2,000 rs. — W nocy na 1 (13) maja, (w pow. sejneńskim) we wsi Nierowo spaliło się 14 mieszkalnych domów z gospodarczemi przybudowaniami, należące do włościan tejże wsi. Pożar zniszczył zabudowań asekurowanych na 1,000 rs., niezaasekurowanych zaś na 790 rs. i innych ruchomości na sumę rs. 3,200. Prócz tego sołtysowi tejże wsi Wałukinowi, i włościaninowi Gutowskiemu spaliło się pieniędzi do 200 rs. w srebrej i miedzianej monecie. Dla niesienia pomocy pogorzelcom zrobiono stosowne rozporządzenie, dla wykrycia zaś przyczyny pożarów prowadzi się śledztwo. — Ogólna cyfra pożarów 50: a mianowicie: w gubernji warszawskiej 8; petrokowskiej 3; kaliszskiej 3; kieleckiej 3; radomskiej 10; lubelskiej 8; siedleckiej 7; płockiej jeden; łomżyńskiej trzy; suwałkskiej cztery; w porównaniu z drugą połową kwietnia 28 pożarów mniej. Wszystkie powstały przez nieostrożność, lub skutkiem popsucia się kominów, lub w reszcie z niewiadomych przyczyn; przypadków podpalenia trafiło się 5, od uderzenia pioruna wynikło 8 pożarów. Strata poniesiona przez pożar za wyłączeniem 8 miejsc, gdzie jeszcze nie obliczona wynosi 107,160 rs. Cyfra ta jest tylko przybliżona i mniejsza od rzeczywistej; ponieważ w niektórych miejscach wykazane są straty poniesione w przedmiotach zaasekurowanych i niezaasekurowanych; w porównaniu zaś z drugą połową kwietnia strata przewyższa o 13,988 rs.

* (Kradzieże). Bractwo przy kościele św. Ducha egzystujące, przed tygodniem dostrzegło, że ze skrzynki w tymże kościele znajdującej się, trzema zamkami opatrzonej i dwa razy tylko na rok otwieranej, skradziono rs. 450 w listach zastawnych z kuponami i rs. 15 biletami bankowemi. O kradzież tę nikt podejrzanym nie był; powzięto wszakże wiadomość, że brat osadzonego w więzieniu, za zabójstwo, b. ucznia gimnazjum, Marcelego Gumowskiego, Władysław, wieku lat 12 liczący, w końcu miesiąca marca r. b., wymieniał kupony i że posiadał list zastawny na rs. 150. Obaj bracia Gumowscy, bywali często w kościele św. Ducha, dla służenia do mszy świętej, padało na nich mocne podejrzenie o udział w tej kradzieży. Po rozwinięciu śledztwa, żaden z nich do przypisywanego im czynu nieprzyznawał się. Władysław Gumowski objaśniał tylko, że kupony znalazł w framudze domu, gdzie jego rodzina mieszkała i takowe innym chłopcom porozdawał i że kupony te ukryte tam były przez jego brata Marcelego, który mu mówił, że otrzymał je od jakiegoś ucznia. W dalszym ciągu dochodzenia tej sprawy, wydział śledczy powziął wiadomość, że Marceli Gumowski miał stosunki z pewnym woźnym sądowym, któremu miał powierzyć jakieś papiery, czy też listy zastawne. Ten ostatni powołany do tłumaczenia, przyznał, że miał znajomość z Marcelim Gumowskim i że rzeczywiście przyjął od niego 4 listy zastawne, 2 po rs. 150, a 2 po rs. 75, przy trzech listach było po 11 kuponów, a 4-y był bez kuponów. Dalej zeznał, że listy te, jak go Gumowski zapewniał znalezione były przez niego przy kolei żelaznej petersburgsko-warszawskiej, gdy jednak wspomniony woźny, żadnego o nich ogłoszenia w pismach publicznych nie wyczytał, to trzymał je u siebie i dopiero dowiedziawszy się o spełnieniu podobnej kradzieży w kościele św. Ducha, listy z kuponami zakopał w ziemię, gdzie też podług jego wskazania przez policję wynalezione zostały. Śledztwo w tym przedmiocie przez wydział śledczy wyprowadzone wraz z aresztowanym i depozytem pieniężnym, odesłano właściwemu sądowi, pod zawyrokowanie. — W mieszkaniu kapitana inżynierji, przy ulicy Mazowieckiej, przed niedawnym czasem, była spełniona kradzież szkatułki, z różnemi kosztownościami, biletami kredytowemi i kuponami, wartości około rs. 1,500. O kradzież padło poderzenie na młodego żydka, usługującego kapitanowi, tem więcej, że jak zeznał stróż miejscowy, chłopiec ten sprowadził do mieszkania kapitana ślusarza z kluczami, a oprócz tego widziano że i drugi żyd, już około lat 20 mieć mogący, przychodził do niego. Po dostrzeżeniu kradzieży, obaj ci żydzi, wiadomi z imion i nazwisk, znikli. Dochodzenie jednak policyjne, dostarczyło niewątpliwy dowód, że obadwaj ci żydzi zmówili się i kradzież spełnili. Starszy z nich już raz zbiegł był do Berlina, zkąd go ekstradowano, wypadało więc wnosić, że i teraz wraz z towarzyszem swoim, ucieczką za granicę ratował się. Po odwołaniu się zatem do jeneralnego konsulatu pruskiego w Warszawie i wysłaniu przez tenże telegramów, jeden ze sprawców to jest starszy, przytrzymany został w Berlinie, a drugi w Gdańsku. Obaj do Warszawy odstawieni będą, a właściwy sąd co do ich winy i kary zawyrokuje.

* (Wypadki miejskie). W dniu onegdajszym, w cyrkule Zamkowym, Stanisławski, robotnik, pracując

przy budowie w Prymasowskim pałacu, spadł z rusztowania 1-go piętra na ziemię i na miejscu życie postradał. W celu wyprowadzenia śledztwa, o wypadku tym zawiadomiono sąd i ze strony policji zarządzono dochodzenie.— W cyrkule Łazienkowskim, Wincenty Muchrowski, robotnik, pracując przy rozbiorze murów ze spalonego zabudowania w browarze Junga, pod N. 1738, przez własną nieostrożność, w skutku spadnięcia żelaznej platformy, uległ skaleczeniu głowy w dwóch miejscach.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj* rs.	1 kop. $17\frac{1}{2}$	*dziś* rs.	1 kop.	18
Za frank	„	„ — „ $32\frac{1}{2}$	„	„ — „	33.
Za złoty reń.	„	„ — „ 65	„	„ — „	65.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może tylko służyć za wskazówkę.

* (Ofiary). *S. Pet. Wied.* donoszą, że do własnej kancelarji Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżny Cesarzewiczowej, wpłynęło na korzyść mieszkańców kilku gubernij, które ucierpiały z powodu nieurodzaju, 1,566 rsr. od 6-go do 13-go czerwca r. b.; razem przeto wpłynęło ofiar 1,837,043 rsr. $50\frac{3}{4}$ kop.

* (Powrót ministrów). Pełniący obowiązki ministra dróg komunikacji, hrabia Bobrinski, i minister skarbu, sekretarz stanu Rejtern, wrócili do Petersburga — pierwszy z Moskwy 15 (27), drugi zaś z Narwy 16 (28) czerwca. (*Wiest'*).

* (Dyrekcja rosyjskiego towarzystwa opieki nad zwierzętami) podaje do wiadomości osób, pragnących posłać swe zwierzęta na mającą odbyć się w Petersburgu od 1 do 15 października r. b. wystawę psów, innych drobnych zwierząt i ptaków, że niżej wymienione dyrekcje kolei żelaznych zgodziły się przewozić te zwierzęta, a także będących przy nich ludzi do Petersburga i napowrót, za zniżoną opłatą, mianowicie: 1) Rada zarządzająca głównej kompanji kolei żelaznych rosyjskich, na kolejach: mikołajewskiej, petersburgsko-warszawskiej i moskiewsko-niżegrodzkiej — o $50^0/_0$ niżej taryfy. 2) Dyrekcja kolei warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej — o $50^0/_0$. 3) Dyrekcja kompanji ziemskiej kolei orłowsko-witebskiej — o $50^0/_0$. 4) Dyrekcja kolei warszawsko-terespolskiej — o $30^0/_0$. 5) Dyrekcja kompanji kolei szujsko-iwanowskiej — o $30^0/_0$. 6) Dyrekcja kolei kozłowsko-woroneżskiej — o $30^0/_0$. 7) Dyrekcja kolei dynaburgsko-witebskiej — o $30^0/_0$. 8) Dyrekcja kolei rygsko-dynaburgskiej — o $30^0/_0$. 9) Dyrekcja kolei kursko-kijowskiej — o $30^0/_0$. 10) Dyrekcja kolei orłowsko-grazskiej — o $30^0/_0$. 11) Dyrekcja kolei rygsko-morszańskiej — o $25^0/_0$. 12) Dyrekcja kolei riazańsko-kozłowskiej — o $25^0/_0$. Oznajmiając o tem pp. wystawcom, w blizkości pomienionych kolei zamieszkałym, dyrekcja rosyjskiego towarzystwa opieki nad zwierzętami uważa obowiązek nadmienić, że przyjmowanie deklaracij o wystawie zwierząt trwać będzie do 1 sierpnia r. b., i że każdy pragnący posłać swe zwierzęta na wystawę za zniżoną opłatą od przewozu, udać się winien w powyższym terminie do dyrekcji (w Petersburgu, nad kanałem Katarzyny, w cyrkule Kazańskim N. 107) z żądaniem udzielenia świadectwa, dla złożenia takowego dyrekcji kolei żelaznej. W deklaracjach o zamiarze wysłania zwierząt na wystawę, z żądaniem swiadectwa dla przewozu po zniżonej cenie, dyrekcja towarzystwa uprzejmie wzywa pp. wystawców; a) o dokładne oznaczenie adresu; b) o zawiadomienie, ile i jakich zwierząt wysłać zamierzają, oraz ile ludzi przy tychże znajdować się będzie; c) o zadeklarowanie czy zamierzają sprzedać wystawione zwierzęta i za jaką cenę. Stosownie do deklaracij pp. wystawców, w bilecie oznaczona będzie ilość zwierząt, przeznaczonych do przewiezienia na wystawę, oraz liczba osób przy tychże znajdujących się. Na wystawę przyjmowane będą z Rosji i z zagranicy następujące zwierzęta i ptaki: 1) Psy — owczarskie, strażnicze, myśliwe, pokojowe i inne. 2) Koty domowe wszelkiej rasy. 3) Drobne zwierzęta domowe i dzikie, chodowanie których przedstawia niejakie korzyści, jako to: króliki i leporydy, wiewiórki i t. d. 4) Ptastwo domowe, jako to: kury, gęsi, kaczki, indyki, gołębie i wszelkie inne ptaki, leśne, błotne, morskie i t. d. 5) Różne sprzęty, narzędzia i przyrządy, używane do rozmnażania pomienionych zwierząt i ptaków, oraz wszelkie inne rekwizyta, mające jakiekolwiek znaczenie, jako to: budki psie, kurniki, gołębniki, ptaszarnie, klatki różnego rodzaju, kagańce, sfory, przyrządy dla czyszczenia zwierząt, próbki lekarstw i sprzętów używanych do leczenia ich i t. d., tudzież wszelkie produkta zwierzęce, surowe i wyrobione. 6) Modele i plany psiarni i pluszarni, oraz wszelkich innych budowli, służących do utrzymania pomienionych zwierząt i ptaków. (*Birż. Wied.*)

* (Zwinięcie wydziału cenzury). *Birż Wied.* donoszą, że 22 czerwca (4 lipca), wydział cenzury w Dorpacie zaprzestanie swą działalność, i że z rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych, wszystkie dzieła wychodzące w językach estskim i łotyszskim, mają być składane w wydziale cenzury w Rydze, od którego będą uzyskiwane pozwolenia na drukowanie takowych.

* (Sprawa włościańska w południowo-zachodnim kraju). *Kijewlanin* pisze: „Z odebranych od naczelników gubernij, w ciągu stycznia, lutego, marca i kwietnia 1869 r. szczegółowych doniesień o postępie sprawy włościańskiej, pokazuje się, że do 1-go maja tegoż roku w trzech gubernjach południowo-zachodnich zawarto umów 6,375; ilość dusz wynosiła 1,071,150; ilość wykupionych gruntów 3,010,669 des.; suma wykupowa 65,985,359 rs."

* (Zawieszenie wydawnictwa). Gazeta *Golos* otrzymała z redakcji gazety *Iskra* następujące zawiadomienie: Zawiesiwszy na niejaki czas wydawanie numerów *Iskry* upraszam pana o zamieszczenie w swojem piśmie do publicznej wiadomości powodów takowego zawieszenia. Przez Najwyższy ukaz z d. 6 kwietnia 1865 r. uwolnione zostały z pod cenzury uprzedzającej wszelkie czasopisma, których wydawcy zapragną tego, z wyjątkiem wszakże rycin, rysunków i innych wydań z tekstem lub bez tekstu, które pozostawione zostały pod dozorem cenzury uprzedzającej. Jakkolwiek rysunki z krótkiemi tekstami stanowiły nieznaczną część mego pisma, wszelako zamieszczanie takowych było przeszkodą do rozciągnienia na to pismo Najwyżej nadanych prasie krajowej dogodności. Przekonawszy się w ciągu ostatnich trzech lat napróżnych usiłowań, o zupełnej niemożności wydawania pod okiem cenzury pisma satyrycznego, odpowiedniego tegóczesnym wymaganiom publiczności, postanowiłem z dotychczasowego programu *Iskry* wyłączyć dział trzeci — karykatury, upraszając, aby moje pismo, które po takiem wyłączeniu nie będzie ulegać powyższym ograniezeniom, uwolnionne było z pod cenzury uprzedzającej. Po zadecydowaniu tego interesu w 1-m departamencie rządzącego senatu, ogłoszone zostanie dalsze wydawanie *Iskry*, albo też zaspokojenie prenumeratorów wrazie zwinięcie tego pisma. *W. Kuroczkin, redaktor wydawca Iskry.*

* (Droga żelazna petersburgsko-warszawska). Dla bliższego obznajmienia czytelników z położeniem rzeczy, oraz z rozmiarami działalności towarzystwa głównego dróg żelaznych za r. 1868, *Golos* podaje, na podstawie sprawozdania towarzystwa, niektóre główne dane dotyczące drogi żelaznej petersburgsko-warszawskiej. Liczba taborów czynnych, które były w ruchu na tej linji, wynosiła 218 (101 pasażerskich, 103 towarowych i 14 stacyjnych). Liczba tendrów wyrównywa prawie liczbie lokomotyw. Liczba wagonów na tej linji wynosi 429 pasażerskich i 4,376 towarowych, razem 4,805. Towarzystwo nabyło 41 nowych lokomotyw i 1,500 wagonów towarowych krytych; z tych niektóre oddane były tymczasowo do użytku drogi żelaznej mikołajewskiej. Przewieziono 1,032,927 pasażerów (w 1867 r. 1,000,532), licząc w to 116,384 wojska i aresztantów; przecięciowa liczba wiorst, jaka wypada na każdego pasażera, wynosi 203 wiorsty. Wpływ ogólny od pasażerów wynosi 2,645,000 rs. (tyleż co i w 1867 r.), wpływ przecięciowy z każdej wiorsty dochodzi do 2,184 rs. 16 k., a od każdego pasażera 2 rs. 56 kop. Największy wpływ z ruchu pasażerów był w maju (250,552 rs.), najmniejszy zaś w lutym (151,727 rs.). Na 100 pasażerów, było 4 pierwszej klasy, 14 drugiej i 82 trzeciej. Na 100 rs. wpływu wypadało na pasażerów 1-ej klasy 18 rs. 86 kop., 2-ej klasy 29 rs. 15 kop. i 3-ej klasy 51 rs. 99 kop. Przewóz towarów na linji petersburgsko-warszawskiej dał następujące rezultata: przewieziono towarów dla osób prywatnych, pociągami pospiesznemi i zwykłemi 25 miljonów pudów (w 1867 r. $26\frac{1}{6}$ miljonów pudów), oraz na rachunek samegoż towarzystwa $10\frac{1}{2}$ miljonów pudów. Każdy pud ładunku osób prywatnych przeszedł w przecięciu, w pociągach pospiesznych, 533 wiorsty i w pociągach zwykłych 321 wiorstę. Wpływy z przewozu towarów wynoszą $4\frac{1}{2}$ miljonów rs. (w 1867 r. wynosiły one $3\frac{2}{5}$ miljonów rs.); wpływ za wiorstę drogi w przecięciu wynosił $3{,}718\frac{1}{4}$ rs. (w 1867 r. $2{,}821\frac{3}{4}$ rs.); wpływ w przecięciu z puda pociągami pospiesznemi wynosił $82\frac{1}{4}$ kop. i pociągami zwykłemi $12\frac{1}{3}$ kop. Największe wpływy za przewóz towarów osiągnięto w grudniu (458,134 rs.), najmniejsze zaś w lipcu (277,523 rs.). Głównemi artykułami przewozu towarów na linji petersburgsko-warszawskiej w roku 1868 były: zboże 8,451,000 pudów, len i pakuły 4,590,000 pudów, drzewo 3,150,000 pudów, sól 2,338,000 putów, mąka 2,192,000 pudów, mączka cukrowa 932,000 pudów, siemie lniane i inne 901,000 pudów, konopie, olej roślinny, cukier w głowach, herbata (632,000 pudów), wyroby fabryczne (604,000 p.), wyroby z żelaza kutego i lanego (490,000 p.) i t. d. Co się tyczy bilansu finansowego, wpływy brutto na linji petersburgsko-warszawskiej wynosiły w 1868 r. 8,240,664 rs. (w 1867 roku 6,989,598 rs.), czyli $6{,}804\frac{5}{8}$ rs. na wiorstę (w 1867 r. $5{,}771\frac{3}{4}$ rs.). Wydatki zaś na eksploatację wynosiły 5,255,524 rs. (w 1867 r. 5,074,131 rs.), t. j. $4{,}345\frac{9}{10}$ rs. na wiorstę (w 1867 r. $4{,}203\frac{3}{10}$ rs.). W ten sposób, czysty dochód na linji petersburgsko-warszawskiej wynosił w 1868 r. 2,995,140 rs., podczas gdy w 1867 r. wynosił 1,915,467 rs.; przewyżka przeto czystego dochodu wynosi 1,079,673 rs.

* (Wyrok w sprawie Płoticyna). Gazeta *Sowr. Izw.* donosi, że w tych dniach ogłoszony został w m. Morszańsku wyrok sądu kryminalnego tambowskiego osobom implikowanym w sprawie Płotycyna. Z ogłoszonego przy otwartych drzwiach wyroku pokazuje się: 1) że morszanski kupiec 1-ej gildji i obywatel poczesny Maksym Płoticyn, za należenie do sekty skopców, protegowanie i rozszerzanie tejże, na mocy art. 197 i 201 kod. kar. skazany został na pozbawienie wszelkich praw stanu, utratę 3 medalów i orderu św. Anny, i zesłanie na osiedlenie do odległej Syberji, z oddaniem pod ścisły dozór tamecznej zwierzchności cywilnej. Na takąż karę skazana została siostra jego Tatiana Jegorowa. 2) Podług tegoż wyroku, włościanka Katarzyna Glinczykowa, mieszczanki Katarzyna Glinczykowa, Akulina Popowa, Iryna Niewierowa, włościanki: Marta Popowa, mieszczanki Tatiana Płoticyna, Matrena Kiriczejewowa, Anisja Sajapin, Darja Jakowlewowa, Agafia Popowa, włościanka Marta Niewierowa, dymisjonowany żołnierz Ignacy Nazarow i jego córki Anisja Wasilisa, włościanki: Olga i Audotia Prybytkowe, Helena Nikitin, córka jej Katarzyna Wasiliew, Iwan i Timofiew Zelapukiny, Maryna Anufriewa, Pelagja Ananiew, Audotia Prybytkowa, Audotia Simikin, Wasilisa Żdanow — za należenie do sekty skopców i ukrywanie sprawców, na mocy art. 201 kod. kar. pozbawieni zostali wszelkich praw stanu i skazani na zesłanie do odległej Syberji wschodniej, z oddaniem pod ścisły dozór tamecznej władzy cywilnej. Lecz gdy niektóre z nich są podeszłego wieku i prawdopodobnie z dawnego czasu oskopione zostały, przeto na zasadzie uwagi do art. 154 kod., sąd postanowił, aby po zatwierdzeniu wyroku przez gubernatora, wstawić się do rządzącego senatu o darowanie im kary z powodu dawności przestępstwa; 3) takież wstawienie się uczynić o skopcach Zikinie i Kunawinie; 4) Włościanina Jana Kuzniecowa, za oskopienie siebie i 11 osób, w tej liczbie swojej rodziny, na mocy art. 201 kod., pozbawiwszy wszelkich praw stanu, oddać do ciężkich robót na 4 lata; 5) niektóre osoby pozostawione zostały pod zarzutem; 6) co do kapitałów sąd postanowił, aby postąpiono stosownie do art. 28 kod., t. j. oddano je prawym sukcesorom Płoticyna; 7) 10 tysięcy rubli srebrem, deponowane w wydziale banku, które Zelapukin przekazał Tryszatnemu, na mocy art. 42 kod., oddać do kasy państwa; 8) okoliczność co do przepadłych kapitałów pominąć.

* (Wyroki sądowe). *Dzien. guber. kaliszski* donosi, że mieszkaniec wsi Mensze, w gminie Młodojewo, powiecie słupeckim, Franciszek Łuczywodziński, wyrokiem sądu apelacyjnego w Warszawie z 30 grudnia (11 stycznia) 1868/9 roku, za przeciwne prawu i szkodliwe leczenie chorych, skazany został, na zasadzie artykułu 576 kodeksu kar głównych i poprawczych, na trzy tygodnie aresztu, z oddaniem następnie pod dozór policyjny na dwa lata, oraz mieszkaniec m. Łęczycy, Josiek Fiszlewicz, wyrokiem tegoż sądu z 24 lutego (8 marca) r. b., za naruszenie przepisów lekarskich, skazany został na trzy miesiące aresztu.

* (Niefortunny proces). *Sudebnyj Wiestnik* opowiada następujące ciekawe wydarzenie prawnicze: Jeden z mieszkańców nowogrodzkich, mając słuszną ze wszech miar sprawę o 18,000 rsr., powierzył takową jednemu z adwokatów miejscowych (lecz nie przysięgłemu). Klijent zobowiązał się zapłacić adwokatowi po 10 kop. „od każdego rubla przyznanego". Z powodu niedoświadczenia w sprawach tego rodzaju, nie przyszło mu na myśl dodać do wyrazu „przyznanego", drugie jeszcze wyrażenie „i rzeczywiście otrzymanego". Gorzkie doświadczenie przekonało go, że „mieć sobie przyznane" pieniądze i „otrzymać" takowe, są to dwa różne pomiędzy sobą pojęcia. Proces został wygrany, co zresztą przyszło bez wielkich trudności, albowiem sprawa oparta była na dokumencie nieulegającym kwestji. Lecz gdy przyszło do odbioru sumy przyznanej, okazało się, że majątek dłużnika obarczony jest tak licznemi pretensjami, ża wypadło po siedm kopiejek na każdy rubel należności. Klijent przeto pomieniony otrzymał za swoje 18,000 rsr. mało co więcej jak półtora tysiąca rsr. Sądził on, że zapłaci adwoka-

towi tylko 150 rsr., lecz ten oświadczył mu, że musi zapłacić po 10 kop. od każdego rubla przyznanego, a zatem 1,800 rsr. W ten sposób klijent, po wygraniu sprawy, widzi się zmuszonym nietylko do oddania całej sumy wygranej, lecz jeszcze do dopłacenia z własnej kieszeni.

* (Nowy parostatek). *Noworos. Telegraf* donosi, że w Sewastopolu spuszczono na wodę 4 (16) czerwca pierwszy parostatek, zbudowany w admiralicji towarzystwa ruskiego.

* (Przyrząd dla chodzenia po wodzie). *Golos* pisze: „Dnia 10 czerwca mieliśmy sposobność znajdowania się na ciekawych próbach, odbywanych na Czarnej rzece, w Ekaterynhofie, przez p. Tokarskiego, który wynalazł przyrząd dla chodzenia po wodzie. Przyrząd ten składa się z dwóch jednakowych części, mających kształt małych (około 3 stóp długości) łódek płaskodennych, nazwanych przez wynalazcę „kaloszami;“ łódki te zwierzchu zakryte, mają owalne otwory do wstawiania nóg i połączone są zapomocą osobnego narzędzia, ułatwiającego ruch obu części przyrządu po podłużnej jego osi. Wewnętrzny skład przyrządu, podług twierdzenia p. Tokarskiego, zawiera w sobie osobne narządzie, składające się głównie z resoru, nadającego całemu przyrządowi nadzwyczajną własność trzymania się na powierzchni wody, co poniekąd jest tajemnicą wynalazcy. Że przyrząd p. Tokarskiego posiada tę własność, pomimo pionowo stojącego na nim człowieka, mieliśmy sposobność osobiście przekonać się, albowiem wynalazca w naszej obecności chodził w urządzonych przez siebie „kaloszach“ przeszło godzinę. Cały ten aparat waży tylko 20 funtów; oczywiście, że pierwsza próba w tym rodzaju nie jest jeszcze doskonałością, i że po wprowadzeniu niektórych ulepszeń, aparat ten będzie jeszcze dogodniejszym i lżejszym, jakkolwiek i w dotychczasowym kształcie nadaje możność łatwego chodzenia po wodzie. Dla nadania większej mocy i bezpieczeństwa w chodzeniu po wodzie ludziom bojaźliwym i początkującym, p. Tokarski przemyślił rodzaj wiosel w kształcie wklęsłych łopatek. Podług twierdzenia wynalazcy, aparat ten nie przedstawia żadnego niebezpieczeństwa, gdyż wewnętrzny mechanizm zabezpieczając go od wywrotu, utrzymuje zawsze w równowadze na powierzchni wody. Pracując nad tym aparatem kilka lat, wynalazca spodziewa się udoskonalić go tak, że wejdzie w powszechne używanie i tak samo jak samopędy, łyżwy wodne i t. p., stanie się nie małą przyjemnością dla amatorów. Pod względem ważniejszego zastosowania tego wynalazku, aparat ten, w dotychczasowem swoim kształcie, przedstawia wprawdzie mało nadziei; lecz możność zastosowania go w ulepszonym kształcie nie ulega wątpliwości. Pozostaje tylko życzyć p. Tokarskiemu, aby mu udało się udoskonalić swój aparat; z resztą przyszłość to pokaże.“

Austria i Ziemie słowiańskie.

* (Kwestja franko-belgicka). *Hamburger Correspondent* podaje następującą osnowę depeszy z dnia 1-go maja przesłanej przez hr. Beusta do hr. Wimpffen w przedmiocie kwestji kolei żelaznych franko-belgickich. Hr. Beust objaśnia, że rząd austrjacki wstrzymywał się dotąd od wszelkiego kroku, któryby uważanym być mógł za poparcie udzielone rządowi francuzkiemu. Ponieważ jednak w Brukselli żądają opinji rządu austrjackiego, hr. Beust pośpiesza podać ją do wiadomości. Według jego zdania, patrjotyzm belgicki zanadto się uniósł poglądami przypisywanemi Francji. Niepodległość Belgji nie byłaby przez to skompromitowaną, gdyby jedna linja kolei żelaznych dostała się w ręce kompanji francuzkiej. Można nawet powiedzieć, „że jak najściślejsze połączenie Belgji z Francją we wszystkiem, co dotyczy interesów ekonomicznych i materjalnych obu krajów, nie przyczyniłoby się pod żadnym względem do zagrożenia niepodległości Belgji”. Są to dosłowne wyrazy depeszy. Hr. Beust przypomina potem, że z początkiem zaraz utworzenia się związku celnego niemieckiego podobne zdania miano na myśli. Obawiano się, ażeby instytucja ta nieskompromitowała niepodległości państw tworzących jednę wielką rodzinę niemiecka, i dla tego związek celny ustąpił małym państwom pragnącym utrzymać swoją niezależność i nieprzyjaznym dla wszelkiej obcej opieki. Tak samo więc ani niepodległość, ani też neutralność Belgji nie są dziś zagrożone. W samym interesie Belgji leży, ażeby zapewniła sobie przychylność potężnego sąsiada, który w każdym razie może być dla niej albo użytecznym obrońcą, albo groźnym nieprzyjacielem. Z tej wychodząc zasady, rząd austrjacki sądzi, że tak rząd jak i naród belgicki postąpiliby rozsądnie, gdyby odstąpili od swojej nieufności względem Francji, która skompromitować tylko może dobre stosunki pomiędzy obu krajami. Przedewszystkiem rząd austrjacki zaleca szybkie załatwienie obecnych trudności. W końcu depesza wyraża nadzieję, że to rozwiązanie kwestji nie da powodu do żadnej drażliwości, i że ustali na obszernej i pewnej podstawie stosunki przyjaźni i dobrego sąsiedztwa, które powinny istnieć pomiędzy obu krajami. (*La Fr.*)

Francja.

* (Ciało prawodawcze). *Patrie* pisze pod datą 30-go czerwca: Biura ciała prawodawczego, które przystąpiły wczoraj do sprawdzania wyborów, odbywają dziś w dalszym ciągu tę czynność. Powiadają, że około 130 wyborów zostanie sprawdzonych na posiedzeniu czwartkowem. W piątek, przeszło 200 mandatów będzie już uznanych za ważne, i izba, po ukonstytuowaniu się w dniu następnym zapomocą mianowania sześciu sekretarzy stanowczych, rozpocznie w poniedziałek rozprawy w przedmiocie wyborów wątpliwych. Biura 2-gie i 9-te liczą każde po trzech deputowanych opozycyjnych, 1-sze i 5-te biuro po czterech, 4-te i 7-me po pięciu, 3-cie i 6-te po sześciu takichże deputowanych, 8-me zaś biuro nie ma żadnego deputowanego opozycyjnego, Wybór prezesów i sekretarzy dziewięciu biur jest dość charakterystycznym pod tym względem, że większość przeprowadziła wszystkich swoich kandydatów. Wszyscy oni, z wyjątkiem jednego, wchodzili do składu poprzedniej izby. Nowi deputowani polegają, naturalnie, na doświadczeniu swych starszych kolegów dla wprowadzenia w ruch machiny parlamentarnej.

Belgja.

* (Kwestja franko-belgicka i eskadra angielska). Czytamy w dzienniku *Patrie* pod datą 30-go czerwca: Donosiliśmy, że mocarstwa, które wzięły w roku 1831 w Londynie udział w konferencjach, na skutek których królestwo belgickie uznane zostało przez Europę, dały niedawno w Brukseli rady jak najbardziej przyjacielskie, przemawiające za porozumieniem z Francją. Wiadomość ta potwierdzoną została urzędownie zapomocą depesz z Londynu i Wiednia. Dodamy do tego, że Anglja i Austrja wynurzyły przekonanie, iż żądania sformułowane przez Francję, nie naruszają pośrednio lub bezpośrednio autonomji Belgji. Szczegóły te odejmują wszelką doniosłość faktowi, o którym doniosły liczne dzienniki zagraniczne, mianowicie, że eskadra angielska uda się na rzekę Skaldę. Oto zresztą co dało powód do tej pogłoski: Rząd angielski rozkazał uzbroić eskadrę złożoną z dwóch fregat, dwóch korwet i dwóch małych parostatków, która ma, pod dowództwem kontr-admirała Hornby, odbyć podróż naokoło świata dla dokonania inspekcji rozmaitych kolonij, jakie Anglja posiada. Statki wchodzące do składu tej eskadry, miały utworzyć dwie dywizje, którym poleconem było, ażeby przed przedsięwzięciem podróży naokoło świata, dokonały ewolucje na próbę i zwiedziły podczas takowych niektóre porty brzegów europejskich. Pierwsza dywizja, złożona z fregat parowych *Liverpool* i *Endymion*, oraz z korwety parowej *Scylla*, miała zwiedzić między innemi ujście rzeki Skaldy. Zapewniają obecnie, że projekt ten został zaniechany i że eskadra admirała Hornby wypłynęła z Plymouthu i udała się wprost do Brazylji.

Włochy i Rzym.

* (Kwestja przymierza). *Nordd. A. Z.* pisze pod datą 1-go lipca: Organa welfickie puściły niedawno w obieg pogłoskę, jakoby pomiędzy Francją i Włochami zawarty został traktat, mający na celu zapewnienie neutralności Włoch na przypadek wybuchu wojny pomiędzy Francją i Niemcami. Kompensatą za tę neutralność ma być jakoby wycofanie wojsk francuzkich z Rzymu. Każdy człowiek bezstronny widzi jasno nieprawdopodobieństwo takiego układu, któremu też zaprzeczają obecnie ze strony półurzędowej francuzkiej, z powołaniem się na powody sprzeciwiające się takiej kombinacji. Przedewszystkiem sprzeciwia się to duchowi politycznemu czasów terazniejszych, ażeby postanowienia narodu dla przyszłych ewentualności stanowczych, obwarunkowywane były zawczasu zapomocą sekretnych układów dyplomatycznych. Powtóre, z ostatnich układów ze stronnictwem pośredniem okazuje się, że rząd włoski nie jest pewnym większości w izbie, i że dla tego już powodu, traktat pododobny pomiędzy dwoma rządami budziłby bardzo mało zaufania. Potrzecie, panuje znowu obecnie we Włoszech wzburzenie umysłów, z powodu którego bardzo jest wątpliwem, ażeby rząd włoski był w stanie, w razie odwołania wojsk francuzkich z Rzymu, zasłonić terytorjum papiezkie od nowego najścia. Nareszcie chwila obecna, w której całe chrześcjaństwo katolickie powołane jest do wzięcia udziału, za pośrednictwem swoich reprezentantów, w narach uroczystych w Rzymie nad kwestjami kościelnemi, nie jest bynajmniej stosowną do utrudniania położenia stolicy apostolskiej zapomocą wznawiania kwestji rzymskiej.

* (Finanse papiezkie. — Armja okupacyjna). Czytamy w *Patrie* pod datą 30-go czerwca: „Korespondencja z Rzymu do *Jour. des Débats* podaje ciekawe szczegóły o stanie finansów papiezkich. Dochody nadzwyczajne za kwiecień zwiększyły zasoby skarbu papiezkiego i dadzą możność spłacenia raty półrocznej od konsolidów.—Mniej trafne są informacje objęte w tej korespondencji co do powziętej jakoby w zasadzie decyzji odwołania z Rzymu armji okupacyjnej francuzkiej. Obstajemy pod tym względem za naszemi, wręcz przeciwnemi informacjami.”

Turcja i ziemie słowiańskie.

* (Zaprzeczenie). *La Fr.* z d. 30 czerwca pisze: Niektóre dzienniki doniosły przed kilku dniami, że Aali-pasza, wielki wezyr i minister spraw zagranicznych ciężko zachorował. Możemy z zadowolnieniem zapewnić, że wiadomość ta jest zupełnie błędną, i że nie było nigdy mowy o ustąpieniu tego znakomitego dyplomaty. Te same dzienniki donosiły również, że Dżemil-pasza ma wkrótce opuścić ambasadę turecką w Paryżu i zająć jedno z ważnych stanowisk w Konstantynopolu; dowiadujemy się, że wiadomość ta jest tak samo mylną jak pierwsza.

Anglja.

* (Bil w przedmiocie kościoła irlandzkiego). W izbie lordów rozpoczęły się 30-go czerwca rozprawy szczegółowe nad bilem dotyczącym kościoła irlandzkiego. Hr. Grey, Russell, Westbury i biskupi przemawiali przeciw sekularyzacji dóbr kościelnych i oświadczyli się za podziałem takowych pomiędzy wszystkie kościoły. Pierwszy paragraf bilu został przyjęty. Poprawka do drugiego paragrafu, stanowiąca, że zniesienie kościoła panującego w Irlandji ma nastąpić nie w 1871, lecz w 1872 roku, przyjęta została 130 głosami przeciw 74. Również paragrafy 3 do 10 przyjęte zostały z niektóremi poprawkami. Ogólna liczba zaproponowanych poprawek wynosi 93; postawione one zostały przez pięciu parów duchownych i dwudziestu świeckich. (*Nordd, A. Z.*).

* (Bank angielski). Zasługuje na uwagę ta okoliczność, że w tej właśnie chwili, gdy umysły zaprzątają się tak mocno zniesieniem kościoła irlandzkiego jako instytucji państwowej, zaczynają podnosić się głosy, ażeby inna, świecka instytucja wielkiej doniosłości, mianowicie bank angielski, w której rząd brał dotąd bardzo mały udział, zamienioną została na instytucję państwową. Agitacja ta pozostaje w związku z powszechnem żądaniem, ażeby przedsięwzięcia publiczne, jak np. drogi żelazne, poddane zostały pod ściślejszą kontrolę państwa. *Daily News,* jedno z najbardziej czytanych pism liberalnych, przemawia za tem, ażeby został zniesiony bank angielski w jego dotychczasowym charakterze i ażeby instytucja ta zreorganizowaną została na bank wyłącznie neutralny, któryby znajdował się w ręku rządu. *Nordd. A. Z.*).

O warszawskim inktytucie głuchoniemych i ociemniałych z powodu aktu uroczystego

W zeszłą środę, o godzinie 5-ej po południu, jak donosiliśmy, odbył się uroczysty akt zamknięcia roku szkolnego w instytucie głuchoniemych i ociemniałych, wobec JW. Jenerał-Feldmarszałka Hrabiego Namiestnika, najprzewielebniejszego arcybiskupa Joanicjusza, kuratora okręgu naukowego warszawskiego, przedstawicieli różnych władz i licznej publiczności.

Nie znamy bardziej pocieszającego wrażenia nad to jakie sprawia w duszy, kończący kurs w tym zakładzie głuchoniemy, który już z czuciem i wiedzą patrzy na otaczający go świat, obejmując go i rozumem i sercem. Wrażenie to staje się jeszcze wydatniejszem, przy porównaniu takiego ucznia z głuchoniemym nowicjuszem, wstępującym dopiero do instytutu. Jakaż przepaść pomiędzy pierwszym, a tem gorzkiem szyderstwem natury z samej siebie! Ani dzień i noc, ani ogień i woda, ani brylant i brukowiec, ani miljoner i żebrak, nie mogliby sprawić tak kontrastowego wrażenia, jak ci dwaj ludzie, w jednym z których jest zniweczony, a w drugim odrodzony ogół ludzkiej natury.

Akt został otwarty zachwycającą kantatą, odśpiewaną przez ociemniałych uczniów i uczenice, z towarzyszeniem orkiestry ociemniałych uczniów, w której niejako niebo zbliżyło się ku ziemi, aby wy-

razić dobrodziejstwo jakie okazuje się głuchoniemym i ślepym. Potem rozpoczął się egzamin, lecz wprzód zajmiemy się samym instytutem.

Założony on został, jak wiadomo, w 1817 r. przez księdza Falkowskiego; istnienie jego jest zapewnione, oprocz funduszu udzielanego przez rząd, jeszcze przez kapitał, który utworzył się i wzrasta za pomocą darów i legatów przez testamenta. Tym sposobem instytut doszedł do tego, że liczy już 157 uczniów i uczenic, i ciągle się udoskonala. Instytut dzieli się na dwa oddziały, głuchoniemych i ociemniałych, z których każdy znów dzieli się na połowę męzką i żeńską. W oddziale głuchoniemych, tak męzkim jako i żeńskim jest sześć klas, w których wykładane są następujące przedmioty: w klasie przygotowawczej—nauka religji, wymawianie liter, zgłosek i wyrazów, rozumienie ich z poruszenia ust wymawiającego i arytmetyka; w pierwszych trzech klasach te same przedmioty w dalszym ich rozwoju i język polski; w klasie 4-ej, oprócz tych przedmiotów jeografja i historja naturalna; w klasie 5-ej wszystkie wymienione przedmioty i historja powszechna. Każdą klasę prowadzą dwaj nauczyciele, a mianowicie: nauczyciel religji i nauczyciel reszty przedmiotów. We wszystkich klasach uczą się rysunków i kaligrafji. Oprócz tego, uczniowie uczą się rzeźby, drzeworytnictwa i różnych rzemiosł, jako to: introligatorstwa, stolarstwa, tokarstwa, krawiectwa, szewctwa (męzkiego i damskiego) i ślusarstwa, uczennice zajmują się rysunkami, drzeworytnictwem i różnemi robotami kobiecemi.

Szkoła rzemieślniczo-niedzielna głuchoniemych składa się z dwóch klas, w których wykładane są: nauka religji, język polski, arytmetyka i rysunki. Uczęszczający do niej są przychodni (9) i mieszkający w instytucie (5).

Oddział ociemniałych także dzieli się na dwie połowy: męzką i żeńską, w pierwszej z których jest trzy, a w drugiej dwie klasy. W połowie mężkiej, wykładane są: w 1-ej klasie — nauka religji, język polski, arytmetyka i historja naturalna; w 2-ej też same przedmioty i jeografja i historja powszechna; 3-cia klasa właściwie jest dalszym ciągiem 2-ej. W połowie żeńskiej w 1-ej klasie wykładane są: nauka religji, język polski, historja naturalna, arytmetyka i jeografja; w 2-ej klasie — też same przedmioty i historja powszechna. Oprócz tego w pierwszych dwóch klasach uczniowie uczą się teorji muzyki, a w 3-ej harmonji i kontrapunktu; we wszystkich zaś klasach dają im lekcje na fortepjanie, skrzypcach, instrumentach dętych i śpiewu, a uczenice grają na fortepjanie, śpiewają i zajmują się ręcznemi robotami kobiecemi. Dla uczniów są jeszcze warsztaty, gdzie plotą koszyki, skręcają postronki (niedawno wystawiony został w ogrodzie w tym celu namiot), robią słomianki, wyplatają krzesła i t. p.

Chociaż instytut posiada znaczne pomoce naukowe, to wszelako takowe corocznie pomnażają się z ofiar prywatnych i za pomocą własnych nabytków. Skład osobisty instytutu jest następujący: dyrektor 1, pomocnik jego 1, starsza dozorczyni 1, lekarz 1; w oddziale głuchoniemych: nauczyciel religji 1, nauczycieli przedmiotów 8, nauczycielka 1, nauczycieli sztuk 4, nauczycieli rzemiosł 7, nauczycielka ręcznych robót kobiecych 1, kolaborator 1, kolaboratorka 1, dozorca warsztatów 1, dozorca głuchoniemych 1, dozorczyni 1; w oddziale ociemniałych: nauczyciel religji 1, nauczycieli przedmiotów 2, nauczycieli muzyki 2, nauczycieli rzemiosł 2, dozorca 1, dozorczyni 1, nauczyciel muzyki na instrumentach dętych 1, nadetatowych nauczycieli muzyki 3. Służbą administracyjną instytutu zarządza komitet gospodarczy, składający się z prezydującego (dyrektora), i członków: jego pomocnika, starszego dozorcy, dwóch nauczycieli, sekretarza będącego zarazem buchalterm i ekonoma.

Obznajmiwszy się z ogólnym składem instytutu głuchoniemych i ociemniałych, łatwiej ocenić niezmordowaną pracę za pomocą której odradza się człowiek z kształtnej bryły mięsa i kości, nazywanej nowicjuszem głuchoniemym. Nie mniej pracy wymagają ociemniali. Przy egzaminie uczniów i uczennic tego instytutu, naprawdę niewiadomo czemu się dziwić czy postępom przez nich zrobionym, czy ukrytej po za temi postępami pracy ich nauczycieli? Aby wskazać stopniowy bieg rozwoju głuchoniemych, egzamin odbywał się poczynając od najniższej klasy. Dyrektor instytutu wykazał naprzód, że mimika jest jedynym środkiem, który można używać dla nauczenia głuchoniemych rozmawiać, dla tego że tu pojęcie o przedmiotach obejmuje się nie przez umysł, ale przez wzrok. Następnie nauczyciel religji rozmawiał (za pomocą mimiki) z uczniami i uczennicami o piśmie świętem, przyczem w końcu jedna z uczennic powiedziała „Ojcze nasz", a jeden z uczniów „dziesięć przykazań Boskich". Potem zaczął się egzamin wymawiania liter, zgłosek wyrazów, i rozumienia ich z układu ust mówiącego. Tym sposobem wykazano w jaki sposób dobywa się głos, i dochodzą do tego, że powoli powiększając liczbę wymaganych wyrazów, doprowadzają głuchoniemego do zdolności wypowiedzenia swych potrzeb. Niektórzy uczniowie (szczególniej obydwa z jeografji) i uczennice, odpowiadali na zadawane im pytania tak dobitnym i czystym głosem, że można było ich rozumieć na drugim końcu sali. Ociemniali zaś składali, czytali i pisali na maszynie Hebolda, składającej się z ramy, w którą wkłada się papier i na niej pisze się po linji z kwadratowemi otworami, i okazali próby swych postępów w muzyce. Szczególnie dobrze odegrali uczeń Plotzer na fortepjanie „Pompa di festa", a Gorączkowski na skrzypcach „Souvenir de Bellini" Artôta. Orkiestra ociemniałych także jest niezła.

W ogóle przyzwyczailiśmy się w Europie znajdować wszystko lepsze jak w domu; dla tego bardzo było naturalnem, że w obec tego prawie cudu, zadziwienie nasze wyłoniło pytanie: cóż potem robią podobne zakłady za granicą? Na ten raz, na szczęście, możemy się uspokoić i to przez wiedzę o wyższości naszej pod tym względem nad sąsiadami. P. Papłoński dyrektor instytutu głuchoniemych i ociemniałych w Warszawie, zwiedził, z polecenia ministra oświecenia publicznego, 23 podobne zakłady za granicą, przyczem znalazł że zamknięte zakłady są lepsze od otwartych, i że tak niemieckie, jak i w szczególności francuzkie zakłady, stoją niżej od naszego instytutu w Warszawie. W instytutach francuzkich wcale nie uczą mówić, tak że dzieci na wpół głuche i na wpół nieme przebywszy 7 lat w zakładzie, stają się zupełnie głuchemi i niememi, z którego to powodu instytut paryzki nazwany jest fabryką głuchoniemych. Warsztaty tutejsze są urządzone daleko odpowiedniej celowi, niż w Paryżu, gdzie, również jak w Nancy i Bordeaux uczą rzemiosł tylko kilku i to najubożsych wychowańców. W instytutach niemieckich tak samo uczą mówić jak i u nas, lecz zupełnie nie uczą rzemiosł, a wychowańcy w czasie wolnym od lekcij rąbią drzewo, noszą wodę, zamiatają podwórze i t. p. Co się tyczy oddziału ociemniałych, to w niektórych zakładach wyłącznie zajmują się muzyką, a w innych, naprzykład drezdeńskim, wyłącznie rzemiosłami. Pod względem postępów w muzyce, nasz oddział ociemniałych może współzawodniczyć ze wszystkiemi zagranicznemi.

Nasz instytut głuchoniemych i ociemniałych różni się od podobnych zakładów zagranicznych jeszcze tem, że łączy w sobie dwa oddziały, to jest głuchoniemych i ociemniałych, a w każdym z nich dwie połowy, męzką i żeńską, zatem cztery instytuty zagraniczne.

Dyrektor tutejszego instytutu doszedł do następujących wniosków:

W oddziale głuchoniemych:

1. Nie należy aby jeden i ten sam nauczyciel wykładał uczniom rotacyjnie cały kurs nauk, lecz każda klasa powinna mieć swoich nauczycieli.

2. Na każdego nauczyciela powinna przypadać o ile można najmniejsza liczba uczniów (tu przyjęto za zasadę po 10 uczniów).

3. W żadnym zakładzie za granicą nie masz osobnego nauczyciela do kaligrafji; przedmiot ten wykładają albo dozorujący, albo nauczyciel każdy w swojej klasie.

4. Nauka rysunków wykłada się we wszystkich zakładach zagranicznych; w Niemczech jednak do korzystania z niej dopuszczeni są tylko chłopcy; drzeworytnictwo zaś i modelowanie z kamienia lub drzewa stanowią wyłączną właściwość naszego zakładu.

5. Powiększyć liczbę robót kobiecych, żeby kobieta głuchoniema mogła szyć ręcznie i na maszynie, haftować, znaczyć, a w razie potrzeby być kucharką, praczką i t. p.

W wydziale ociemniałych:

6. Dołączyć kilka warsztatów i uczyć w nich rzemiosł uczniów mniej zdolnych do muzyki.

7. Z początku wykładać muzykę wszystkim uczniom, a po skończeniu 5 lat, uwolnić od muzyki niezdolnych do niej, przeznaczając ich wyłącznie do rzemiosł.

8. W wielu zakładach za granicą uczą grania na organach i strojenia fortepianów; u nas należy zaprowadzić tylko te ostatnie.

9. Za granicą używają dwie metody pisania nut dla ślepych, a mianowicie metodę Braile'go w Paryżu i Roesnera w Berlinie. Pierwszej oddają pierwszeństwo, dla tego należy wprowadzić ją u nas.

Wnioski te roztrząśnięte przez radę pedagogiczną instytutu głuchoniemych i ociemniałych, nie tylko wskazują jego wyższość nad zakładami zagranicznemi, lecz i jego dążenia do udoskonalenia. Zadanie pedagogiki w takim instytucie powinno zależyć, nie tylko na staraniu powrócenia społeczeństwu człowieka, ale i na troskliwości o dalszy los tego człowieka, kiedy opuści mury zakładu i pozostawiony zostanie własnym siłom.

Oglądając piękne wyroby głuchoniemych i ociemniałych, i słuchając doskonałej muzyki tych ostatnich (orkiestra wykonała uwertury z „Normy," i „Wilhelma Tella"), szczerze cieszyliśmy się z zapewnionej przyszłości naszych upośledzonych przez naturę braci, którym instytut stara się udzielić wszelkie możliwe środki do samoistnego bytu. Należy dodać, że odzież, bielizna i w ogóle wszystkie roboty domowe, dokonywane są przez uczniów i uczennice.

Odznaczający się otrzymali nagrody w książkach, podarunkach i listach pochwalnych, które doręczał sam Hrabia Namiestnik.

Otrzymali nagrody:

głuchoniemi: uczniów 15, uczennic 11; ze szkoły rzemieślniczej 3; ociemnieli: uczniów 3, uczennic 3.

Otrzymali listy pochwalne:

głuchoniemi: uczniów 9, uczennic 6, ociemnieli — uczniów 6.

Po akcie uroczystym po za estradą na której był zgromadzony cały instytut, rozsunęła się ściana i ukazał się ołtarz z stojącym przed nim kapłanem. Odprawione zostało nabożeństwo dziękczynne „Te Deum laudamus," zakończone hymnem „Boże Cesarza chroń."

Notatki o dostawie mięsa.

(p. J. Stat.).

Niejednokrotnie powtarzano, że kraj tutejszy jest przeważnie rolniczym, tak jak np. o Belgji twierdzą, że jest krajem przeważnie fabryczno-przemysłowym. Tak to już weszło prawie w przysłowie, w pewnik ekonomiczny, iż aby zachwiać to przekonanie, potrzeba się uzbroić w ściśle dane statystyczne, których pod ręką mieć nie możemy. We wszystkich dawniejszych projektach o rozwoju ekonomicznym kraju, o otwieraniu kredytów i t. p., na pierwszym planie zawsze stało rolnictwo, jako główna podstawa krajowego bogactwa.

W istocie, jeżeli przypatrzyć się podziałowi ludności, to na 5 miljonów tejże przypada na miasta 1,400,000; zajmuje się więc rolnictwem, a raczej wyłącznie z niego żyje, około 3,600,000. Żyją z niego i zamieszkali po miastach i miasteczkach, w osadach fabrycznych, rzemieślniczych i t. p., słowem rolnictwo jest przeważnem zatrudnieniem.

Od kraju rolniczego mamy więc prawo wymagać taniości pierwszych potrzeb życia, a jednak przeciwnie się dzieje. Miesiąc od miesiąca, dzień od dnia prawie, jest drożsym. Wyraźnie więc produkcja nieodpowiada potrzebom konsumpcji, albo szkodliwy dla siebie bierze kierunek, to jest, że więcej potrzebujemy jak wydajemy tego produktu. Tysiące przyczyn od nas i nie od nas zależnych, złożyło się na to. Za drogością pierwszej potrzeby, idzie też i drogość pracy — za drogością ciągnie się proletarjat. Drożyzna rujnuje, przetrzebia nawet ludność, bo tylko w tanich krajach liczba małżeństw, a zatem i potomstwo, znacznie się zwiększa. Musi w tem wszystkiem leżeć jakiś anormalny stan, może niezrozumienie potrzeb, zwracanie się zbyteczne do handlu wywozowego, zagranicznego, zamiast do miejscowych potrzeb, które są zwykle gruntem wszelkiego niekłopotliwego dochodu, wreszcie mniej trudności pracy i zachodu z wydobyciem ziarna, niżeli chowem inwentarza etc. Zbytek, nadmiar, zwykle tylko idzie za granicę, chociaż nieprzeczemy, iż swoboda handlowa jest jednym z pierwszych warunków zrównoważenia się cen, bo szuka tam zbytu, gdzie on jest najkorzystniejszym. Ale nie wdając się w ogólne uwagi, zanotujemy tu istniejący u nas fakt co do mięsa. Nie fabrykant go wyrabia, nie chemik, a daje go rola, to jest chów bydła na konsumpcję. W kraju więc rolniczym taniość tego pożywienia zdaje się być na pierwszym planie, tymczasem jest inaczej i sama Warszawa, wydaje rocznie około dwóch miljonów rub. sr. na sprowadzanie wołów z południowo-zachodnich prowincij cesarstwa. Ze źródeł urzędowych o targu warszawskim na woły dajemy następujące cyfry, i tak:

W 1862 r. sprowadzono sztuk wołów: z cesarstwa 30,935, krajowych 15,795, razem 46,730; w 1863: z cesarstwa 38,341, krajowych 13,406, razem 51,747; w 1864: z cesarstwa 38,872, krajowych 11,679, ra_

zem 50,551; w 1865: z cesarstwa 42,785, krajowych 11,549, razem 54,244; w 1866: z cesarstwa 47,171, krajowych 13,695, razem 60,866; w 1867: z cesarstwa 43,990, krajowych 16,486, razem 60,476.

Z cyfr powyższych wykazuje się: że prowincje o których mowa, w ciągu lat 6-u, dostarczyły wołów sztuk 242,094, a kraj tutejszy zaledwo 82,810. Licząc wartość sprowadzonego zkądinąd bydła mniej więcej po 50 rs. za sztukę, okaże się, że targ warszawski zapłacił w ciągu tegoż czasu przecięciowo za produkt rolniczy sprowadzony, przeszło 7 miljonów rs.. Dziesiąta więc część ogólnego obrotu handlowego i przemysłowego miasta, obrócona została jedynie na produkt pierwszej potrzeby życia. I w istocie, funt miesa, kosztujący podług obecnej ceny kop. 12, przedstawia dla biedniejszej klasy mieszkańców nie już dziesiątą, ale piątą część dziennego zarobku.

Nie upadek bydła mógł sprowadzać podobne rezultata, stanowczo od lat kilkunastu powtarzające się. W r. z. upadek bydła z powodu zarazy przedstawia następujące cyfry:

W gubernji Warszawskiej padło sztuk		3,555
„	Petrokowskiej „	446
„	Kaliszskiej „	831
„	Radomskiej „	544
„	Kieleckiej „	1,131
„	Lubelskiej „	676
„	Płockiej „	724
„	Łomżyńskiej „	1,175
„	Suwałkskiej „	542
	W ogole	9,782 sztuk.

Obrachujmy chociaż przybliżenie, ile same miasta w tutejszym kraju mogą skonsumować mięsa. Na ludność 1,200,000 w miastach, co najmniej należy rachować po jednym funcie mięsa dziennie na osobę, a to da potrzebę zabicia 3,790 wołów dziennie, licząc wagi po 300 funtów na wołu. Żeby nawet ze względu, że w ludności tej liczy się trzecia część dzieci, to i tak potrzeba odpowiada 1,895 wołów dziennie, czyli około 700,000 sztuk bydła rocznie. Owe więc 7 milionów rs., wydane na sprowadzenie mięsa dla samej Warszawy, pozostałyby w rubryce dochodowej pp. rolników, nie jako zysk czysty, ale jako cyfra obrotowa w rolnictwie.

Jeżeli następnie zużytkować w kraju skóry bydlęce, któremiby zaopatrzyły się nasze fabryki garbarskie, to łacno wykaże się, że ta jedna potrzeba w związku z konsumpcją mięsa — doradza radykalną zmianę w krajowem gospodarstwie rolnem i to jedno tylko już przyczyni się do taniości pierwszej potrzeby życia — a zatem i do taniości robotnika, wyrobów przemysłu i t. d.

Z drugiej strony, i to bez zaprzeczenia do drogości mięsa w Warszawie przyczynia się też monopol kapitału, który ogarnął ten handel w swoje ręce; kiedy np. w Radomiu funt mięsa z wołów krajowych kosztuje kop. 6½, w Płocku nawet po sprowadzeniu pewnej części bydła stepowego z Warszawy, funt mięsa niedochodzi kop. 9, Warszawa płaci go po kop. 12, to jest o 45% drożej jak w Radomiu, a o 25% jak w Płocku, mimo swobodnej konkurencji jaką pozostawia zniesiesienie monopolu konsumcyjnego. Otóż i temu położeniu zaradzić może jedynie zwiększenie chowu bydła krajowego i zawiązanie bezpośrednich stosunków z konsumentami. Spółka np. wiejska, dobrze zorganizowana, w bliskości kolei lub dróg szosowych, mogłaby u siebie rzeź prowadzić, a nam dostarczać tylko mięso gotowe. Korzyść ztąd widoczna z jednej i drugiej strony — a jeden miljon rs. rocznie wydawany na sprowadzenie bydła stepowego, pozostałby w miejscu. Trzeba tylko mieć szeroko rozwinięte poczucie tego co się nazywa *wzajemną pomocą*, a ceny się zrównoważą.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 21 Czerwca (3 Lipca).

Kalendarz.

W niedzielę, 22 czerwca (4 lipca, — św. Józefa Kalasantego wyzn. — Słońce wsch. o godz. 3 min. 46; zach. o godz. 8 min. 21.

W poniedziałek, 23 czerwca (5 lipca),— śśw. Filomeny pan. i Karoliny. —Słońce wsch. o godz. 3 min. 47; zach. o godz. 8 min. 21.

Stan pogody.

Dziś z rana + 14°6 R.	o g 6 z rana.	o g. 4 po poł.
Wczoraj.		
Barometr w milimetrach	753.0	751.1
Termometr Reaumura	+ 13°5	+ 20°3
Stan nieba	pogodny	pogodny.

Największe ciepło + 21°0, R. Najmniejsze ciepło + 12°9, R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 2.

Widowiska.

TEATR NA WYSPIE W ŁAZIENKACH. — *Jutro*, w niedzielę, operetka komiczna **Dziesięć cór na wydaniu** i **Uroczystość róż**.

WIELKI TEATR.— *Dziś*, w sobotę, *w razie niepogody*, opera **Piękna Helena**. — *Wczoraj*, w piątek, dawano komedję **Pamiętniki Szatana**, było osób 159.

DOLINA SZWAJCARSKA. —*Dziś i codziennie*, **Koncert** B. Bilsego, dyrektora królewsko - pruskiej orkiestry, złożonej z 60-ciu doborowych artystów. — We środy i soboty, **Koncerta symfoniczne**. — *Jutro*, w niedzielę:—I. Uwertura z op. „Indra", Flotowa; Die Schönbrunner, walc Straussa; Grosser Fackeltanz (B-dur), Meyerbeera; Balet z opery „Rienzi", Wagnera.—II. Uwertura z op. „Oberon", Webera; Opowiadania z lasu wiedeńskiego, walc Straussa; „Wędrowiec", pieśń Schuberta; Noten-wechsel, wielkie potpourri Straussa. — III. Uwertura z op. „Wesołe kumoszki z Windsoru", Nicolaiego; „Czardas" balet z op. „Duch wojewody", Grossmana; Chór z op. „Hugonoci", Meyerbeera; Morgenblätter-walc, Straussa.— Cena wejścia kop. 20.

Pojutrze, w poniedziałek:—I. Uwertura „Alladin", Reineckego; Wstępny akt do „Rosamundy", Schuberta; Wielki marsz z op. „Tanhauser", Wagnera; Andante z D-dur kwartetu, Mozarta. — II. Uwertura z op. „Der fliegende Hollander", Wagnera (po raz 1-y); Symfonja D-moll (N. 4), R. Schumana: a) Introdukcja i allegro, b) Romans, c) Scherzo i finał. — III. Uwertura z op. „Zampa", Herolda; Wiedeńskie karmelki, walc Straussa; „Gute Nach du mein herziges Kind", pieśń Abta; „Stadt und Land", polka-mazurka Straussa.—Początek o godzinie 6½.— Cena wejścia kop. 30. — *Wczoraj*, było osób 720.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim).—*Otwarty* **w Niedziele i Czwartki**.

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

ELDORADO (przy ulicy Długiej).— *Dziś i codziennie*, przedstawienia **Towarzystwa komicznych śpiewaków paryzkich**.—Początek orkiestry o godzinie 7-ej, a przedstawienia o godzinie 8-ej. — *Wczoraj*, było 169.

ALKAZAR (ulica Królewska). — *Jutro i codziennie*, **przedstawienie trupy niemieckich artystów**, pod dyrekcją pani Leopoldyny v. Lukatzy. — Początek o godzinie 7½. — *Wczoraj*, było osób 431.

TIVOLI.—*Dziś i codziennie* przedstawienia **humorystyczno-wokalne** w języku polskim i **tańce** przy doborowej orkiestrze, pod dyrekcją p. E. Kleczyńskiego.—Zaczyna się o godzinie 8-ej wieczorem. — *Wczoraj*, było osób 219.

KASSINO (przy ulicy S-to Krzyzkiej). — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia humorystyczne** w języku polskim złożone ze śpiewów i tańców, pod dyrekcją H. Modzelewskiego. — Początek o godzinie 8-ej. — *Wczoraj*, było osób 224.

ELYSIUM (dwniej pod Lipką, ulica Przejazd N. 5).— *Dziś i codziennie*, **Przedstawienie północno-niemieckich śpiewaków i dramatycznych artystów**. —Początek o godzinie 7½ wieczorem.

W DOLINIE PRAGSKIEJ. —*Dziś i codziennie*, **humorystyczne przedstawienia** składające się ze śpiewów, tańców i sztuk magicznych, pod dyrekcją p. Bukowskiego.—Początek o godz. 7½.

TEATR-RAPPO. — **Cyrk i teatr małp** p. Broekmana. — *Dziś i codziennie*, **Wielkie przedstawienie**. — Otwarcie cyrku o godzinie 6½.—Początek o godz. 7½.— W dni niedzielne i świąteczne **dwa przedstawienia**: pierwsze o godzinie 4-ej, drugie o godzinie 7½. — w niedzielę, d. 29 czerwca (11 lipca), *nieodwołalnie ostatnie przedstawienie*.— *Wczoraj*, było osób 184.

WYSTAWA STEREOSKOPÓW z podarkami, czyli loterja bez przegranej allegri, — *codziennie*, przy ulicy Długiej w domu Jasińskiej N. 22/551.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ.— *Dziś i codziennie*, **Wystawa widoku zamku Freienschloss i miasta Freimarkt w Styrji z drzewa korkowego**. — Wystawa otwarta od godziny 10 z rana do 7 wieczorem i tylko krótki czas trwać będzie. — Cena wejścia od osoby kop. 15; dzieci i niższe stopnie wojskowe płacą kop. 10.

W PRADO za rogatkami Wolskiemi, zakład gastronomiczno-spacerowy, *codziennie* jest otwarty. — W niedziele i każde święto grywa **orkiestra** w pełnym komplecie.— Początek o godzinie 5-ej. — Wejście w dni świąteczne kop. 15.—Dzieci bezpłatnie.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-adjutant baron *Ramsay*, z Wołkowyszk; jenerał-lejtnant *Giecewicz*, i rzeczywisty radca stanu *Dobrochotow*, z Petersburga; — wyjechał: pułkownik książę *Golicyn*, za granicę.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żelazną warsz.-wied. i wars.-bydgoską osób 496, wyjechało osób 699;— koleją żelazną petersb.-warsz. przyjechało osób 229, wyjechało osób 244; — koleją żelazną warsz.-terespolską przyjechało osób 140, wyjechało osób 200; — statkami parowemi przyjechało osób 18, wyjechało osób 38; — oprócz tego w ogóle przyjechało osób 211, w tej liczbie z zagranicy 16, wyjechało osób 189, w tej liczbie za granicę 6.

* Dnia 20 (2) b. m. i roku, chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 69, wyzdrowiało 56, umarło 6, pozostało 1727 (mężczyzn 822, kobiet 905), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 157, kobiet 187.

* Dnia 20 (2) b. mies. i roku, **urodziło się**: *chrześcjan*: płci męzkiej 15, płci żeńskiej 12; *starozakonnych*: płci męzkiej 3, płci żeńskiej 4, razem 34;—**zawarło ślubów małżeńskie**: par: *chrześcjan* 5; *starozakonnych* —; — **umarło**: *chrześcjan*: płci męzkiej 13, płci żeńskiej 11; *starozakonnych*: płci męzkiej 4, płci żeńskiej 2, razem 30.

Ceny Targowe.

dnia 20 Czerwca (2 Lipca) 1869 roku.

RODZAJ PRODUKTOW	Czetwert		Korzec od — do			
	rsr.	kop.	ruble sr. i kopiejki			
Pszenica	13	20	6	90	8	25
Żyto	9	36	5	70	5	85
Jęczmień	—	—	—	—	—	—
Owies	5	76	3	30	3	60
Groch polny	9	36	5	5	5	85
Kartofle	3	40	1	35	1	50

Pud siana od kop. 30 — 35. Pud słomy od kop. 24 — 27.

Dowozy: Pszenicy 103; Żyta 914; Jęczmienia – ; Owsa 571 czetwerti.

KURSA TELEGRAFICZNE

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

Petersburg dnia 20 Czerwca (2 Lipca) 1869 roku.

	za r. sr.
Weksle na Londyn 3 mies.	30⅛ ³⁄₁₆
„ Hamburg	27⅜
„ Amszterdam	152½
„ Paryż	317¼
Berlin 15 dni za 100 Rs.	—
5-ta Pożyczka Stioglitza	88½
6-ta „	104½
7-ma „ Rothschilda	—
1-sza „ Premjowa z r. 1864	172
2-ga „ z r. 1866	171¾
5 Bilety Bankowe	91
Akcje W-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs.	150
Obligacje „ „	—
Akcje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej	111
5% Listy zastawne ruskie	—
4% Metaliki	—
„ Kupon z Lutego	90
„ z Sierpnia	95
Imperjały	649
Dyskonto	—

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 21 Czerwca (3 Lipca) 1869 r.

MONETY.	Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne	—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal.	—	—	—	—
PAPIERY (bez wartości kuponów).				
Obligi Skarbu za rs. 100	85	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząstk. lit. A po złp. 300 za sztukę	—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kuponem	—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu	—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100.	89	39	89	6
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)	86	39	8[illegible]	6
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego	100	—	99	50
Listy likwidacyjne za rs. 100 *)	74	15	73	82
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100	—	—	—	—
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100	—	—	—	—
6 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100	—	—	90	50
Metaliki Lutowe za rs. 100	101	50	101	25
„ Sierpniowe za rs. 100	—	—	101	33
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100	173	—	—	—
„ „ „ z 1866 „ 100	172	—	171	—
5% Listy Zastaw. Rosji	—	—	—	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125	—	—	—	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. Dróg. Żel. po frank. 2000 za rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę	—	—	69	—
Obligacje Drogi Żel. War.-W. po frank. 500 za szt.	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100	71	—	70	25
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100	—	—	113	—
Obligacje Kolei Żel.-War. Terespol	—	—	99	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	—	—	97	—

WEXLE.			Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin	100 Tal.	2 m.	116	10	115	95
„	„ „	k. t.	115	95	115	80
Wrocław	„ „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk	„ „	2 m.	115	95	115	80
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	7	98½	7	97
Paryż	300 Frank.	2 m.	95	10	94	80
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	95	10	—	—
Petersburg	100 Rsr.	1 m.	99	50	99	25
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa	„ „	1 m.	—	—	—	—
„	„ „	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. — k. 11 ⅑.

* „ „ „ od Listów Likwidacyjnych rs. — k. 35⁵⁄₉.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 4541.

Prezydujący w Radomskiej Komisji do Spraw Włościańskich, wzywa wolno praktykujących wykwalifikowanych Jeometrów, przedewszystkiem posiadających patenta klasy II, a życzących sobie zajmować się szczegółowemi pomiarami gruntów włościańskich w Radomskiej Gubernji, aby dla zrobienia w tym celu układów i niezwłocznego przystąpienia do robót, zgłaszali się listownie do biura Komisji w Radomiu, komunikując swoje adresa nie później jak do dnia 1 (13) Lipca r. b

Z powodu znacznej liczby wsi potrzebujących szczegółowego pomiaru, znajdą oni zajęcie przez całą porę letnią i jesienną a wynagrodzenie za czynność proponowane jest od 15 do 20 kopiejek za morgę 300 prętową miary nowopolskiej.

2 – 5 Radom d. 17 Czerwca 1869 r.

N. D. 4167. *Бургомистръ Города Цѣхановца.*

Симъ объявляетъ, что жители здѣшняго города Мошко Давидъ 2-хъ имѣнъ Украинчикъ, намѣренъ переселится въ Гродненскую Губернію, по сѣму лица имѣющія къ нѣму какія либо претензій должны въ теченіи 30 дней со дня пропечатнія сего объявленія объявить мнѣ о таковыхъ.

Г. Цѣхановецъ, Іюня 5 (17) дня 1869 г.

3—3 Бургомистръ, Птишинскій.

OTWARCIE SPADKÓW. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N D. 4567. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Po śmierci:

1. Wincentyny z Gliszczyńskich L pskiej, wierzycielki sumy rs. 7,500 na dobrach Chodecz z Okręgu Kowalskiego w dziale IV pod Nr. 11 zapisanej.

2. Abrahama Bryczkowskiego, współwłaściciela prawa wycięcia drzewa na dziewięciu włókach lasu, oraz prawa wieczystej dzierżawy dziewięciu włók nowo-chełmińskich gruntu w dobrach Parzęczno z Okręgu Zgierskiego, niemniej ewikcji w sumie rsr. 7,500 sposobem zastrzeżeń z aktu Nr. 73 vol. I w dziale III i IV wykazu hypotecznego tychże dóbr zabezpieczonych; otworzyły się spadki do uregulowania których termin na dzień 2 (14) Stycznia 1870 r. w Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej przed sobą wyznaczam

Warszawa d 19 Czer. (1 Lipca) 1869 r.

Wojciech Sliwiński.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 4590. *Контора Варшавскаго Уяздовскаго Военнаго Госпиталя.*

Въ Конторѣ Варшавскаго Уяздовскаго Военнаго Госпиталя, по неуспѣшности назначенныхъ 10 и 16 числъ сего мѣсяца торговъ, на починку госпитальныхъ вещей пришедшихъ въ неисправность въ 2-ой половинѣ 1868 года, назначенъ вновь одинъ рѣшительный торгъ 25 Іюня съ 10½ часовъ утра, желающіе участвовать на тѣхъ торгахъ благоволять подать въ Контору объявленіе на гербовой бумагѣ, съ приложеніемъ залоговъ согласно условія.

Г. Варшава, Іюня 20 дня 1869 года.

Главный Врачъ,
Статскій Совѣтникъ, Ильинскій.
Смотритель Госпиталь,
Подполковникъ, Тарариковъ.

N. D. 4573. Pisarz Trybunału Cywilnego w Radomiu.

Podaje do wiadomości, że na żądanie Aleksandra Sędzikowskiego kucharza, w mieście gubernjalnem Radomiu zamieszkałego, w poszukiwaniu sumy rub. sr. 450 z procentem, aktem Komornika przy Trybunale w Radomiu urzędującego Wiktora Wylazłowskiego dnia 21 Listopada 3 Grudnia) 1868 roku, zajętą została na przymuszoną sprzedaż:

NIERUCHOMOŚĆ,

w mieście Radomiu, pod Nr. 60 policyjnym (108 hypotecznym) w parafii, gminie, okręgu i gubernji Radomskiej przy ulicy i rogatce Warszawskiej za koszarami wojskowemi położona i prawem własności do Feliksa Fijałkowskiego obywatela m. Radomia w temże mieście zamieszkałego należąca.

Nieruchomość ta mająca szerokości placu frontowego przed zabudowaniami łokci 82, a długości wraz z ogrodem łokci 362, składa się: 1. z domu w węgieł frontem na południe stojącego, parterowego drewnianego; 2. z drewnianych drwalek obok tegoż domu; 3. z drewnianej stajni do parkanu przybudowanej; 4. z drugiego domu drewnianego w węgieł, parterowego, frontem na północ stojącego; 5. z trzeciego domu drewnianego frontem na wschód stojącego; 6. z domu drewnianego w przedłużeniu domu Nr. 5; 7. z 2-ch drewnianych chlewików; 8. z drewnianej stajni; 9. z 2-ch kloak drewnianych; 10. z studni drzewem ocembrowanej; 11. z podwórza kamieniem wybrukowanego; 12. ogrodu fruktowego i wafzywnego; 13. z łaźni drewnianej; 14. sadzawki obok łaźni.

Cała powierzchnia placu pod zabudowaniami, dziedzińcem i ogrodem wynosi w przybliżeniu morgę 1 prętów 230 miary nowopolskiej.

W domach tej nieruchomości jako lokatorowie mieszkają: a) Mortka Kawanowicz, szynkarz płacący rocznie czynszu rs. 96; b) Kwatera; c) Brucha Lelda wdowa, płacąca rocznie rs. 48; d) Wawrzeniec Koźla mieszkający w procencie od wypożyczonych rsr 150; e) Julianna Pękalska płacąca rocznie rs. 20; f) Katarzyna Samborska płacąca rocznie czynszu rsr. 48; g) Josek Szejnfeld, płacący rocznie rs. 48; h) Owszenko Kapitan płacący rocznie rs. 48; i) Josek Manela płacący rocznie rs. 48; k) Aleksander Sędzikowski, płacący rocznie rsr. 24; l) Zelman Tusch płacący rocznie rs. 24

W ogrodzie j st drzew owocowych gruszek, śliwek i jabłek sztuk 4!, grunt klasy I-ej. Nieruchomość t. otoczona jest parkanem i płotami z żerdzi.

Podatki wynoszą rocznie rs. 65 k. 20.

Akt zajęcia doręczony Feliksowi Maciejewskiemu Prezydentowi miasta Radomia i Pawłowi Kozłowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Radomiu dnia 4 (16) Marca 1869 r.

Wniesiony do księgi wieczystej wzmiankowanej nieruchomości dnia 6 (18) Czerwca 1869 roku i wpisany do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnege w Radomiu dnia 14 (26) Czerwca 1869 r.

Pierwsze ogłoszenie warunków licytacyjnych nastąpi dnia 22 Lipca (3 Sierpnia) 1869 r. o godzinie 10 z rana na posiedzeniu Trybunału Cywilndgo w Radomiu.

Obszerniejszy opis tej nieruchomości i warunki będą do przejrzenia w Kancelarji Pisarza Trybunału i u Rytla Franciszka Patrona, w Radomiu z urzędowania zamieszkałego, sprzedaż tę popierającego.

Radom, d. 14 (26) Czerwca 1869 r.

Szczuka.

Jako kopia tego obwieszczenia wywieszoną została w dniu dzisiejszym na tablicy w Sali audjencjonalnej Trybunału tutejszego poświadczam.

Radom d. 14 (26) Czerwca 1869 r.

1—1 Szczuka.

N. D. 4592. Prawnie zajęte ruchomości w egzekucji sądowej w dniu 23 Czerwca (5 Lipca) r. b. o godz. 9 rano za Żelazną bramą, meble jesionowe, lichtarze, futro i t. p., o godz. 10 rano na Grzybowie, cukier, kawa, meble różne, naczynia kuchenne, garderoba, bielizna i t. p., w d: 27 Czerwca (9 Lipca) r. b. o godz. 12 w południe na targu Witkowskim meble jesionowe, lichtarze, i t. p., w d. 30 Czerwca (12 Lipca) r. b. o godz. 9 rano, na targu przy trzech Krzyżach, meble machoniowe, lanszafty, zegary, cukier i t. p. i o godz 11 rano, na Nowam mieście, meble różne, samowary, kasa żelazna, naczynia miedziane i t. p., przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

1—1 S. *Nawrocki*, Komornik p. S. Ap.

N. D. 4591. Prawnie zajęte ruchomości to jest meble machoniowe, jesionowe, palisandrowe, pianino palisandrowe, swieczniki, rądle, łóżko żelazne, książki hebrajskie, i t. p. w dniach 23 Czerwca (5 Lipca) 1869 roku o godz. 9 rano na Muranowie, o godz. 10 pod trzema Krzyżami, a o godz. 11 pod Lwem, d. 25 Czerwca (7 Lipca) r. b. o godz. 9 rano na Muranowie w Warszawie, a o 10 rano na targu Wołowym w Pradze, d. 27 Czerwca (9 Lipca r. b. o godz. 11 rano za Żelazną bramą, a d. 1 (13) Lipca r. b. o godz. 10 na targu Grzybów zwanym w Warszawie przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

1—1 *A. Nowicki*, Komornik.

N. D. 4565. W dniu 22 Czerwca (5 Lipca) r. b. o godzinie 11 z rana w Warszawie przy ulicy Alei Jerozolimskiej na gruncie domu Nr. 1574*c*., rozmaite meble paliksadrowe, machoniowe, jesionowe, naczynia miedziane, naczynia porcelanowe, obrazy i t. p. i w dniu 25 (7) t. m. i r. o godzinie 11 z rana na targu Grzybów zwanym, meble machoniowe przez publiczną licytację sprzedane będą.

1—1 *Skierkowski*, Komornik.

N. D. 4567. W dniu 23 Czerwca (5 Lipca) 1869 r. o godz 9 z rana na Starem mieście szafy, komoda, łóżka, stół machoniowe i jesionowe, lustro i t p., a o godz. 11 z rana na Nowem mieście, warsztaty stolarskie z przyrządami, szafa, łóżko, szesląg, deski sosnowe w ilości sztuk 100 i t. p., w dniu 24 Czerwca (6 Lipca) t. r. o godz. 11 z rana za Żelazną bramą meble machoniowe i jesionowe, to jest: kanapa, fotele, krzesła, serwantka, lustra, lanszafty, komody, stoły, łóżka, biórko, szesląg i t. p., w dniu 25 Czerwca (7 Lipca) t. r. o godz. 9 z rana na Starem mieście garderoba męzka i damska i t. p. w Warszawie jako placach głównych targowych, w tymże dniu o godz. 12 w południe w Pradze przy Warszawie na placu głównym targowym Pragi meble jesionowe, kufry, walizy, rądle miedziane i t. p., wszystko jako w drodze egzekucji sądowej zajęte ruchomości, przez publiczną licytację sprzedane zostaną

1—1 J *Orłowski*, Komornik.

N. D. 4566. W dniach 23 Czerwca (5 Lipca) r. b. o godz. 10 na gruncie nieruchomości Nr. 1508*a* przy ulicy Złotej, o godzinie 11 na targu Sewerynów 24 Czerwca 6 Lipca) o godz. 10 na placu Krasińskich, 25 Czewca (7 Lipca) o godzinie 10 z rana w Rynku Starego Miasta, o godzinie 12 w południe na targu Muranów, 27 Czerwca (9 Lipca o godzinie 10 na placu S-go Aleksandra, o godzinie 11 na targu Sewerynów, 1 (13 Lipca o godz. 10 na targu Muranów i 3 (15) Lipca r. b. na placu Krasińskich w Warszawie, w egzekucjach sądowych prawnie zajęte ruchomości, jako to: różne rury żelazne, meble machoniowe, palisandrowe i jesionowe, szafy, komody, łóżka, garderoba męzka i damska, rury żelazne płomienne i t. p przez publiczną licytację sprzedane będą.

Warszawa d. 20 Czer. (2 Lipca) 1869 r.

1 1 M. *Magnuski* Komornik.

N. D. 4595 W dniu 23 Czerwca 5 Lipca) 1869 r poczynając od godziny 9 z rana na gruncie nieruchomości Nr. 1078*a*. w Warszawie przy ulicy granicznej, w dniu 27 Czerwca (9 Lipca) t. r. poczynając od godziny 9 z rana za Żelazną bramą i w tymze dniu o godz. 10 z rana na gruncie nieruchomości Nr. 2373*a*. w Warszawie, w drodze egzekucji sądowej zajęte ruchomości, to jest: meble machoniowe, palisandrowe, orzechowe, jesionowe, lustra, szafy, biu ka, lanszafty, zegary, łóżka. sofki, kozetv, noże, widelce, talerze i inne rozmaite przedmiota, oraz towary ze sklepu żelaznego pochodzące, przez licytację publiczną sprzedane będą.

1—1 *A. Tymecki*, Komornik.

N. D. 4594. Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 23 Czerwca (5 Lipca) 1869 r. i dni następnych, poczynając zawsze od godz. 3 z południa w sklepie mód w domu pod Nr 739*a*. w Warszawie przy ul cy Tłomackiej, sprzedawane będo przez publiczną licytację różne towary, to jeśt: kołnierzyki, szaliki, chustki, neseserki, siatki, wstążki, kapelusze, kwiaty, nożyczki, scyzoryki i inne rozmaite przedmiota, a to za gotowe pieniądze.

1—1 A. *Tymecki*, Komornik.

N. D. 4568. W dniu 23 Czerwca (5 Lipca) r. b. o godzinie 10 z rana na placu targowym Stare miasto zwanym w Warszawie, sprzedawane będą zajęte przedmiota, a mianowicie: futra mężkie i damskie przez publiczną licytację.

Warszawa d. 14 (26) Czerwca 1869 r.

1—1 *Ruszczykowski*, Komornik.

N. D. 4593. W dniu 23 Czerwca (5 Lipca) 1869 r. o godzinie 10 z rana na targu w Rynku Starego Miasta, prawnie zajęte ruchomosci, jako to: zegar, obrazy, bielizna, meble palisandrowe, w dniu 25 Czerwca (7 Lipca) r. b. o godz nie 12 w południe na targu Grzybów: meble jesionowe, samowary, lichtarze, lustra; w dniu 26 Czerwca (8 Lipca) r. b. o godzinie 10 z rana na targu przy Trzech Krzyżach: meble jesionowe, fortepian machoniowy, lustro, zegar; w tymże dniu o godzinie 11 z rana na targu za Żelazną Bramą: suknia jedwabna w moc postanowienia Sądu, i w tymże dniu o godzinie 12 w południe na targu Grzybów: spódnica, sak-palto, rękawiczki, obiós, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Pawłowski, Komornik.

N. D. 4596. W dniu 25 Czerwca (7 Lipca) r. b. o godzinie 9 rano, meble jesionowe, lipowe, zegar, samowar na Muranowie, i o godzinie 11 rano meble machoniowe i jesionowe, zegar, lustro, na Grzybowie; w dniu 26 Czerwca (8 Lipca) r. b. o godzinie 10 rano, meble machoniowe, fortepjan za Żelazną Bramą i w d 27 Czerwca (9 Lipca) r. b. o godzinie 10 rano, meble jesionowe i orzechowe na Muranowie w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Popławski, Komornik.

N. D. 4597. W dniu 23 Czerwca (5 Lipca) 1869 r. o godzinie 10 z rana w Rynku Starego Miasta, sprzedane zostaną przez publiczną licytację: meble orzechowe, fortepjan palisandrowy, lustra, i t. p. objekta.

Wichrowski, Komornik

N. D. *4470. Komornik przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż na mocy postanowienia Sądowego, rozmaite towary wełniane w sztukach, oraz perkaliki i chustki bawełniane różnego koloru w paczkach i sztukach w Warszawie przy ulicy Dzielnej w podwórzu domu Nr. 2322 w d. 1 (13) Lipca r. b. 1869 poczynając od godziny 10 z rana, przez głośną licytację więcej dającemu, za gotowe pieniądze zaraz po przybiciu płacić się winne, niezawodnie sprzedane będą.

2—2 A. *Szadkowski*, Komornik.

OGŁOSZENIA PRYWATNE. ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

N. D. 4402. W dniu 2 Grudnia 1868 r. wystawiłam na rzecz Dominika Zamińskiego **PIĘĆ WEKSLI** po rsr. 200 każdy, w których termin zapłaty oznaczony został na dzień 8 Lipca 1869 r. Ponieważ przy wekslach pomienionych waluta liczoną nie była, ostrzega się więc wszystkich kogo to dotyczy, aby weksli pomienionych nie nabywali, w przeciwnym bowiem razie, sami sobie przypiszą winę nabycia przedmiotu, żadnej wartości nie mającego, i na zasadzie oddzielnej umowy ważności pozbawionego. Nadmienia się, iż niebawem kroki właściwe na drodze sądowej przedsięwziętemi zostaną.

2—3—(7757) **Idalja Nofok.**

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury,

(Dalszy ciąg Ogłoszeń w Dodatku.)

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 4480. *Финансовое Управленіе въ Царствѣ Польскомъ.*

Горный Департаментъ извѣщаетъ, что назначается въ оптовую продажу съ торговъ 70,000 пудовъ цинка въ плитахъ изъ цинковыхъ заводовъ Домброва, состоящихъ въ Западномъ Горномъ Округѣ Петроковской Губерніи Бендинскаго Уѣзда, начиная (in plus) съ 2 руб. 35 к. за каждый пудъ.

Торги будутъ производиться въ Варшавѣ въ Горномъ Департаментѣ 8 (20) Іюля сего 1869 г. въ 12 часовъ полудня, посредствомъ запечатанныхъ объявленій, которыя должны быть писаны на русскомъ, нѣмецкомъ или французскомъ языкахъ и представлены на гербовой бумагѣ 75 коп. достоинства по слѣдующей формѣ.

Вслѣдствіе извѣщенія Горнаго Департамента отъ 16 (28) Іюня с. г. за №. 1793 симъ объявляю, что я желаю купить семьдесятъ тысячъ пудовъ цинка въ плитахъ, изъ цинковыхъ заводовъ Домброва Западнаго Горнаго Округа, предлагая за каждый пудъ по руб. . . коп. . . (прописью) и соглашаюсь на всѣ обязательства изложенныя въ условіяхъ къ торгамъ, которыя мнѣ извѣстны.

Квитанцію (такого то) казначейства на представленные мною въ залогъ 16,450 руб. и на торговыя издержки 120 руб. при семъ прилагаю, съ тѣмъ, что если торги за мною не состоятся, то деньги эти будутъ мнѣ возвращены.

Постоянное мѣсто жительства моего въ № (если же въ Варшавѣ, то прописать номеръ дома)

Писано въ городѣ № такого то числа, мѣсяца, 1869 года.

(Подписать четко имя и фамилію).

Каждое объявленіе должно быть запечатано сургучемъ и адресовано: „Завѣдывающему Горнымъ Департаментомъ въ Варшавѣ, объявленіе на покупку цинка 70,000 пудовъ", и представлено въ присутствіе Департамента 8 (20) Іюля с. г. до начатія торговъ или же прислано къ тому времени по почтѣ.

Объявленіе къ которому не приложено удостовѣреніе казначейства о представленіи установленнаго торговыми условіями количества залога 16,450 руб. и на тордовыя издержки 120 руб., считается недѣйствительнымъ.

Лице за коимъ торги состоятся, обязано купленный имъ цинкъ принимать партіями не менѣе тысячи пудовъ въ одинъ разъ, послѣ предварительной за него уплаты причитающихся денегъ въ Петроковское Губернское Казначейство или въ касу спеціальнаго сборщика въ Домбровѣ, а все количество 70,000 пудовъ уплатить и взять не позже какъ въ теченіи шести мѣсяцевъ, считая со дня извѣщенія его объ утвержденіи за нимъ протокола торговъ.

Прочія условія можно видѣть ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней въ канцеляріи Горнаго Департамента въ Варшавѣ или въ Управленіи Начальника Горныхъ Заводовъ Западнаго Округа въ Домбровѣ.

* * *

Wydział Górnictwa obwieszcza, iż wystawionem zostaje na przedaż przez licytację hurtem cynku w taflach pudow 70,000 z hut cynkowych Dąbrowa, położonych w Okręgu Górniczym Zachodnim Gubernji Petrokowskiej Powiecie Bendińskim, zaczynając (in plus) od ceny rs. 2 kop. 35 za jeden pud.

Licytacja odbędzie się w Warszawie w Wydziale Górnictwa; dnia 8 (20) Lipca r. b. o godzinie 12 w południe, za pośrednictwem opieczętowanych deklaracji, które mają być pisane po rusku, po niemiecku albo po francuzku i winny być podane na papierze stemplowym ceny kop. 75 podług następującego wzoru:

W skutek ogłoszenia Wydziału Górnictwa z d. 16 (28) Czerwca r. b. N. 1793, niniejszem deklaruję, iż życzę sobie kupić 70,000 siedemdziesiąt tysięcy pudów cynku w taflach z hut cynkowych Dąbrowa w Okręgu Zachodnim Górniczym ofiarując za każdy pud cenę rs. . . . . kop. . . . (wypisać literami) i zgadzając się na wszystkie zastrzeżenia warunkami licytacyjnemi wskazane i mnie wiadome.

Pokwitowanie Kassy N. na złożoną przezemnie kaucję rs. 16,450 i na koszta licytacyjne rs. 120 dołączam przy niniejszem, z nadmienieniem, że takowe w razie nieutrzymania się na licytacji winny mi być zwrócone.

Stałe moje zamieszkanie w N.
(a jeżeli w Warszawie to wymienić Nr. domu).

Pisałem w N. dnia . . . miesiąca . . . . . 1869 r (podpisać wyraznie imie i nazwisko).

Każda deklaracja winna być zapieczętowana lakiem i mieć adres: „do Zarządzającego Wydziałem Górnictwa w Warszawie, deklaracja na kupno cynku pudów 70,000." i przedstawiona na posiedzeniu Wydziału Górnictwa 8 (20) Lipca r. b. przed rozpoczęciem licytacji, lub też nadesłana pocztą przed oznaczonym terminem do jej odbycia.

Deklaracja do której nie będzie dołączony dowód Kassy o złożeniu ustanowionej w warunkach licytacyjnych kaucji w ilości rs. 16.450 i na wydatki licytacyjne rs. 120 poczytaną będzie za żadną.

Utrzymujący się przy licytacji obowiązany jest zakupiony przez niego cynk przyjmować partjami najmniej po 1,000 tysiąc pudów na raz jeden, po poprzedniem zapłaceniu przypadajacej za niego należytości, w Kasie Gubernialnej Petrokowskiej albo w Kasie Specjalnego Poborcy w Dabrowie; całą zaś ilość 70,000 pudów ma zapłacić i zabrać najpóźniej w przeciągu sześciu miesięcy licząc od daty zawiadomienia go o zatwierdzeniu protokółu licytacyjnego.

Inne warunki można przejrzeć codziennie z wyłączeniem dni świątecznych i galowych w Kancelarji Wydziału Górnictwa w Warszawie jako też u Naczelnika Zakładów Górniczym Okręgu Zachodniego w Dąbrowie.

Г. Варшава, 16 (28) Іюня 1869 года.
Завѣдывающій Горнымъ Департаментомъ, Антиповъ.
Начальникъ Секціи, Соболевскій.
2—2 Правитель Канцеляріи, Бригевичъ.

N. D. 4481. *Калишское Губернское Правленіе.*

По случаю неявки къ заключенію контракта принявшаго на себя объязанность постановки матеріаловъ и вещей, нужныхъ для постройки обмундированія нижнимъ чинамъ Земской Стражи, Калижское Губернское Правленіе вторично объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что на основаніи правилъ о торгахъ, изданныхъ 16 (28) Мая 1833 г. и 5 пун 1849 ст. 1 част. X Том. Св. Закон. по прод. 1863 г: въ присутствіи Губернскаго Правленія произведены будутъ 28 Іюля (9 Августа) с. г. въ часъ по полудни публичные торги (in minus), посредствомъ запечатанныхъ объявленій на поставку ниже поименованныхъ матеріаловъ:

а) Сукна темнозеленаго гвардейскаго 761 аршинъ $4\frac{2}{5}$ вершка, по 1 руб. 75 коп. за аршинъ 1,362 р. $70\frac{3}{4}$ коп.

б) Сукна оранжеваго гвардейскаго 3 ар. $12\frac{2}{5}$ верш, по 7 руб. за аршинъ, 26 руб. $50\frac{1}{4}$ коп.

в) Сѣро-синяго гвардейскаго сукна 532 ар. по 2 руб. 40 коп. за аршинъ, 1,272 руб. 60 коп.

г) Темно-сѣраго драпа (2 ар. шир. безъ покромка) 1,306 ар. 11 верш., по 3 руб за арш., 3,920 руб. $6\frac{1}{4}$ коп.

д) Фламскаго гвардейскаго полотна 1,931 ар. 10 вер. по 30 коп. за аршинъ, 579 руб. $48\frac{3}{4}$ коп.

е) Коленкору чернаго (ширины 1 арш 5 верш.), 378 арш. 12 вер. по 22 коп. за аршинъ, 83 р. $32\frac{1}{2}$ коп.

ж) Холста рубашечнаго (8 вер. ширины) 3984 ар. 2 вер. по 8 коп. за аршинъ, 318 р. 15 коп.

з) Холста подкладочнаго (8 вер. ширины) 2348 ар. 4 вер. по 6 коп., за аршинъ 140 руб. $89\frac{1}{2}$ коп.

и) Пуговицъ желтой мѣди, гладкихъ большаго размѣра 3,606 штукъ по $\frac{3}{5}$ коп. за штуку, 58 руб. $17\frac{1}{2}$ коп.

і) Пуговицъ желтой мѣди гладкихъ малаго размѣра 1818 штукъ по 1 коп. за штуку, 18 руб. 18 коп.

к) Галуна золотаго, шириною $\frac{1}{2}$ верш имѣющаго по серединѣ 3, по краямъ по 2 узкія дорожкы и между ними косую ткань 35 ар. 10 вер., по 2 руб. 8 коп. за аршинъ 74 руб. 10 коп.

л) Узкаго золотаго галуна безъ дорожекъ по серединѣ шириною $\frac{1}{4}$ вершка 42 арш. 12 вер, по 65 коп. за арш, 27 руб. $78\frac{3}{4}$ коп.

м) Золотаго шнура для плечевыхъ петлей 171 ар. по 1 руб. 10 к. за аршинъ, 188 руб. 10 коп.

н) Тесьмы желтой гарусной шириною $\frac{1}{2}$ вер. съ 3 красными процвѣтками по краямъ и серединѣ 50 ар. по 5 коп. за арш., 2 р. 50 коп.

о) Тесьмы узкой желтой гарусной (шириною $\frac{1}{4}$ вер.) съ 2 красными процвѣтами по краямъ 50 ар, по 3 коп. за арш., 1 руб. 50 коп.

п) Шнура оранжеваго гарусная на плечевыя петли 738 арш. по 5 коп. за аршинъ, 36 руб. 90 коп.

р) 2214 штукъ мѣдно-вызолоченныхъ бамбочекъ, по $7\frac{1}{2}$ коп. за штуку, 166 руб. 5 коп.

Всего же на сумму 8,277 руб. $32\frac{1}{4}$ коп. (восемь тысячь двѣсти семьдесять семь рублей тридцать двѣ съ четвертію копѣекъ).

Желающій принять на себя означенную поставку обязанъ къ назначенному для торговъ сроку представить или прислать на руки Калишскаго Губернатора запечатанное объявленіе составленное по прилагаемой у сего формѣ съ поясненіемъ въ таковомъ цифрами и прописью цѣнъ, по какимъ принимаетъ на себя поставку.

Къ упомянутому объявленію должно быть приложено доказательство Казеннаго Казначейства на представленный туда временный залогъ (vadium) въ восемьсотъ двадцать семь рублей, наличными деньгами, закладными или ликвидаціонными листами или же казенными облигаціями.

Окончательный срокъ для подачи объявленій назначается до 12 часовъ утра того дня, въ который назначены торги.

Объявленія поданныя или присланныя послѣ истеченія назначеннаго срока, или не по формѣ, или безъ соблюденія порядка указаннаго 17 ст. правилъ 16 (28) Мая 1833 г. или съ подчистками, поправками писанныя цыфрами безъ прописи или заключающія въ себѣ предложенія противныя торговымъ условіямъ, не будутъ приняты и какъ незаконныя будутъ отвергнуты.

Наконецъ объявляется, что тотъ за кѣмъ останется подрядъ на торгахъ, обязанъ тотчасъ послѣ утвержденія сихъ торговъ представить въ видѣ постояннаго залога сумму тысяча шестьсотъ пять десять четыре руб. включая въ то временный залогъ и что торговыя условія будутъ предъявлены желающимъ въ Военно-Полицейскомъ Отдѣленіи Губернскаго Правленія, ежедневно съ 9 часовъ утра до 3 часовъ по полудни, за исключеніемъ воскресныхъ и праздничныхъ дней.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Калишскаго Губернскаго Правленія отъ 13 Іюня с. г. за № 3675, опубликованнаго въ Газетахъ, симъ объявляю, что принимаю на себя поставку матеріаловъ и вещей, нужныхъ для обмундированія нижнихъ чиновъ Земской Стражи Калишской Губерніи въ означенномъ помянутомъ объявленіи количествѣ за общую сумму (писать прописью) подвергаясь всѣмъ обязанностямъ поясненнымъ въ торговыхъ условіяхъ, которыя мнѣ въ точности извѣстны.

Доказательство № казначейства на представленный временный залогъ въ . . . руб. прописью) . . . . при семъ прилагаю.

Доказательство сіе въ случаѣ отступленія отъ торговъ, самъ получу обратно.

Мѣсто постояннаго жительства моего въ № (написать четко, городъ, улицу, нумеръ дома, число, имя и фамилію)

Г. Калишъ, 13 Іюня 1869 года.
1—3 за Совѣтника, (. . . . .).

N. D. 4387. *Люблинское Губернское Правленіе*

Объявляетъ, во всеобщее свѣдѣніе, что 9 (21) Іюля 1869 г. въ присутствіи Губернскаго Правленія будутъ производиться торги на отдачу съ подряда передѣлки части по Кармелитскаго зданія, въ г. Люблинѣ, подъ помѣщеніе мѣстнаго Губернскаго Баталіона. Торги начнутся отъ суммы 5,708 руб. 91 к. пять тысячъ семсотъ восемъ руб. девяносто одна коп. (in minus) посредствомъ запечатанныхъ объявленій. Работы должны быть пополнены согласно утвержденному плану и укончены въ продолженіи двухъ мѣсяцевъ со дня утвержденія торговъ.

Желающій войти въ подрядъ обязанъ предварительно, въ обеспеченіе принимаемаго обязательства, внести въ Окружное или Губернское казначейство, залогъ 570 руб. и объявленіе свое, форма котораго при семъ прилагается, надлежащее сургучемъ запечатанное съ приложеніемъ казначейской квитанціи до 12 часовъ утра, 9 (21) Іюля прислать и и представить Секретарю Губернскаго Правленія. Оообъявленія поданныя или присланныя послѣ истеченія назначеннаго срока, или не по формѣ написанныя или же съ подчистками и поправками приняты не будутъ.

Подробныя къ торгамъ кондиціи, а также смѣта и план, желающіе могутъ разсматривать въ Военно-Полицейскомъ Отдѣленіи Губернскаго Правленія ежедневно съ 9 часовъ утра до 2 часовъ по полудни, исключая праздничные и восресные дни.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Люблинскаго Губернскаго Правленія отъ . . . . . Іюня 1869 года за № . . въ газетахъ опубликованнаго, объявляю, что я ниже подписавшійся, объязуюсь взять на себя производство работъ по передѣлкѣ части по-Кармелитскаго зданія въ г. Люблинѣ подъ помѣщеніе мѣстнаго Губернскаго баталіона за сумму . . . . . руб. . . . . . (сумму прописать словами), подчиняясь всѣмъ кондиціямъ и обязанностямъ, на подрядъ сей утвержденнымъ, которыя достаточно мнѣ извѣстны.

Квитанцію (такого то) казначейства въ принятіи отъ меня залога у сего прилагаю. Если же подрядъ за мной неостанется, залогъ этотъ прошу возвратить мнѣ на руки (или отослать по мѣсту моего жительства №№ по почтѣ на мой счетъ.

Г. Люблинъ, 10 (22) Іюня 1869 года.
2—3 Совѣтникъ, Мейеръ.

N. D. 4170. *Кѣлецкое Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ, что въ присутствіи онаго на срокъ 27 Іюня (9 Іюля) 1869 г. назначены публичные торги на отдачу въ 3 лѣтнее арендное содержаніе съ 19 Іюня (1 Іюля) 1869 г. по 20 Мая (1 Іюня) 1872 года состоящихъ въ Мѣховскомъ Уѣздѣ подуховныхъ фольварковъ: Ксенжъ велькій, Сломники, Тчица а также Андреевскаго Уѣзда: Наваржице, Лукова, Злотники, Цѣрно и Малогощъ. Торги на эти имѣнія начнутся (in plus) отъ суммъ: по фольварку Ксѣнжъ велькій 175 р, Сломники 453 р. 50 к., Тчица 540 руб., Наваржице 119 руб., Лукова 80 р, Злотники 232 р., Цѣрно 488 руб. и Малогощъ 380 р. въ годъ.

Условія къ симъ торгамъ относящіяся могутъ быть разсматриваемы въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Кѣлецкаго Губернскаго Правленія.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны явиться въ назначенный срокъ въ Губернское Правленіе съ узаконенными залогами равняющимися $\frac{1}{4}$ части означенныхъ торговыхъ суммъ и надлежащими квалификаціонными свидѣтельствами на право арендованія казенныхъ имѣній; причемъ присовокупляется, что если къ торгамъ явится хотя и одно лице и предложитъ выгодную цѣну, торги будутъ признаны состоявшимися и за симъ никакія предложенія со стороны конкурентовъ не будутъ приняты.

Г. Кѣльцы, 3 Іюня 1869 года.
3—3 Дѣлопроизводитель, Юрковскій.

N. D. 4518. *Окружное Артилерійское Управленіе.*

Вызываетъ желающихъ принять на себя поставку въ Варшавскую крѣпостную артилерію 5600 листовъ толстаго и 11200 листовъ тонкаго картона, который долженъ удовлетворять слѣдующимъ условіямъ:

1. Листы толстаго картона при размѣрахъ по длинѣ 38 дюйм. и по ширинѣ 31,5 дюйм., и при толщинѣ отъ 1,5 до 1,7 линіи—должны вѣсить по разсчету 6 листовъ на пудъ; а листы тонкаго картона при размѣрахъ по длинѣ 37 дюйм. и по ширинѣ 31 дюйм., и при толщинѣ отъ 0,3 до 0,5 линіи— должны вѣсить по разсчету отъ 28 до 30 листовъ на пудъ.

2. Картонъ долженъ имѣть на столько плотное соединеніе слоевъ, чтобы они нераздѣлялись свободно если, отрѣзавъ кусокъ картона, дѣйствовать на обрѣзъ его ногтемъ.

3. Онъ долженъ быть однообразнаго болѣе свѣтлаго цвѣта, безъ пятенъ, полосъ муссору, песку тряпья твердыхъ частицъ, не имѣетъ запаху и при разжевываніи на зубахъ не хрустѣтъ, быть сухимъ, плотнымъ и хорошо провальцованнымъ съ гладкою поверхностью.

Торгъ изустный совокупно съ запечатаными объявленіями, окончательный, безъ переторжки, назначается при Окружномъ Артилерійскомъ Управленіи 2-го Іюля 1869 года, не позже 11 часовъ утра.

Пріемъ запечатанныхъ объявленій прекратится въ день торга, въ 11 часовъ утра. Эти объявленія съ подчистками и поправками, надлежащимъ образомъ не оговаренными, съ обозначеніемъ цѣны цифрами а не прописью и вообще не удовлетворяющія въ чемъ либо правиламъ, указаннымъ въ 1909, 1910 и 1912 статьяхъ 1 части X Тома Свода гражданскихъ законовъ, изданія 1857 г., почтутся не дѣйствительными.

Каждый желающій принять участіе въ торгахъ долженъ представить залогъ въ 20% той суммы, за которую предполагаетъ принять на себя поставку картона. Въ залогъ допускаются наличные деньги, процентныя бумаги принимаемые по подрядамъ Военнаго вѣдомства, а также вполнѣ благонадежное недвижимое имущество съ установленными о немъ свидѣтельствами.

По окончаніи изустнаго торга, и по вскрытіи запечатанныхъ объявленій никакія новыя предложенія приняты не будутъ.

Условія поставки и образецъ картона, можно видѣть въ Окружномъ Артилерійскомъ Управленіи.

Г. Варшава, 17 Іюня 1869 года.
Начальникъ Артилеріи,
Варшавскаго Военнаго Округа,
Генералъ-Лейтенантъ, Дитерихсъ.
Правитель дѣлъ, Полковникъ,
2—3 Сомовъ.

N. D. 4407. *Rada Instytutu Aleksandryjsko-Maryjskiego Wychowania Panien w Warszawie.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w biurze rzeczonego Instytutu, odbędzie się w dniu

2 (14) Lipca 1860 r. publiczna licytacja, przez opieczętowane deklaracje, a do otworzeniu takowych głośna licytacja in minus, na oczyszczenie stawu i urządzenie na tymże kąpieli w ogrodzie Instytutu, na ogólną sumę anszlagową rs. 1,212 k. 78½ wynoszącą.

Anszlagi i warunki licytacyjne, przejrzane być mogą codziennie w godzinach biurowych, w Kancelarji Instytutu.

Warszawa d. 11 (23) Czerwca 1869 r.
Członek Rady, Baron Frederiks.
za Sekretarza Rady, A Zygmunt.

N. D. 4534. *Ловичское Уѣздное Управленіе.*

Симъ объявляется, что въ Ловичскомъ Уѣздномъ Управленіи Іюля 15 (27) дня въ 12 часовъ утра будутъ производиться публичные (in minus) торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на починку почтовыхъ строеній въ г. Ловичѣ, начиная таковыя отъ смѣтной суммы 1,355 руб. 89 копѣекъ.

Желающій взять на себя таковой подрядъ обязанъ онъ назначенному для торговъ сроку представить лично или прислать на руки Ловичскаго Уѣзднаго Начальника, запечатанное объявленіе сюргучемъ, составленное по ниже прилагаемой формѣ на гербовой бумагѣ 30-копѣечнаго достоинства.

Къ упомянутому объявленію должна быть приложена квитанція Губернскаго, Окружнаго или Городскаго Казначейства на представленный залогъ въ количествѣ 136 р. с. . . . который то залогъ для облегченія желающихъ вмѣсто взноса въ казначейство можетъ быть приложенъ къ объявленію.

Неудержавшимся при торгахъ, залогъ этотъ будетъ возвращенъ; того же за кѣмъ останется подрядъ, будетъ хранятся въ казначействѣ до окончательнаго производства работъ и утвержденія пріемно-сдаточнаго протокола.

Объявленія поданныя или присланныя послѣ истеченія срока къ торгамъ, или не по формѣ, или съ поддѣлками и поправками, или заключающія въ себѣ предложенія противныя торговымъ условіямъ, наконецъ представленныя безъ приложенія къ онымъ требуемаго залога или доказательства на взносъ онаго въ казначейство не будутъ приняты и какъ незаконныя будутъ отвергнуты.

Подробныя условія могутъ быть пересмотрѣны въ Уѣздномъ Управленіи ежедневно, за исключеніемъ воскресныхъ, праздничныхъ и табельныхъ дней отъ 9 часовъ утра въ 3 часовъ по полудни.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Ловичскаго Уѣзднаго Управленія отъ Іюля с. г. за № . . . . . опубликованнаго въ Варшавскомъ Дневникѣ и Варшавскихъ Губернскихъ Вѣдомостяхъ, симъ объявляю въ томъ, что обязываюсь произвести соотвѣтственно-утвержденной смѣтѣ работы по починкѣ почтовыхъ строеніи въ Ловичѣ за сумму . . . . . руб. (сумму написать прописью) принимая на себя всѣ торговыя условія, которыя мнѣ извѣстныя.

Квитанцію № казначейства на представленный залогъ 136 р. с. (или на 136 руб., наличными деньгами), при семъ прилагаю, съ тѣмъ, что въ случаѣ не признанія за мною торговъ, деньги эти самъ получу обратно, или прошу отправить по почтѣ на мой счетъ въ №.

Постоянное мое жительство въ №.

Писано въ № день . . . . мѣсяцъ . . . . . года.

(Подписать четко имя и прозваніе).

Г. Ловичь, Іюня 16 дня 1869 года.
Начальникъ Уѣзда, Подполковникъ,
1—3 (. . . . . .).

N. D. 4168. *Начальникъ Влодавскаго Уѣзда.*

Сообщая во осеобщее свѣдѣніе, что на основаніи предписанія Сѣдлецкаго Губернскаго Правленія отъ 11 Марта 1869 г. за № 1614 будутъ вроизводиться въ Влодавскомъ Уѣздномъ Управленіи Іюля 7 дня 1869 г. въ 12 часовъ утра въ третьемъ срокѣ торги in minus гласно, на отдачу съ подряда постройки мясныхъ рядовъ и скотобойни.

Торги начнутся отъ суммы 1,546 рублей 95½ коп. т. е. 972 руб. 1 коп. предназначено по смѣтѣ на потройку скотобойни и 574 руб. 94½ коп. на постройку мясныхъ рядовъ. Затѣмъ желающіе принять участіе въ торгахъ обязаны представить въ день торговъ залогъ равняющійся ⅕ части суммы 1.546 р. 95½ к. т. е. 309 руб. 39 к., который неустоявшемуся на торгахъ будетъ возвращенъ. Подробныя условія къ торгамъ могутъ быть ежедневно за исключеніемъ табельныхъ и праздничныхъ дней разсмотриваемы желающими во Влодавскомъ Уѣздномъ Управленіи.

3—3 Г. Влодава, Іюня 4 дня 1869 года.

N. D. 4427. *Начальникъ Сохачевскаго Уѣзда.*

На основаніи журнальнаго постановленія Варшавскаго Губернскаго Правленія состоявшагося 5 Іюня 1869 г. за № 3871, симъ объявляется, что въ Присутствіи Сохачевскаго Уѣзднаго Управленія въ городѣ Сохачевѣ, будутъ производиться публичные торги посредствомъ запечатанныхъ объявленіи, въ 12 часовъ утра 7 Іюля на отдачу въ подрядъ ремонта шоссейныхъ дорогъ 2-го разряда Гройцо Сохачевской, Сохачевско-Лонцкой и Вискитско-Серокской, начиная со смѣтной суммы 6,405 руб. 80¼ коп. на 1869 г. съ пониженіемъ (in minus.)

Всякій желалающій участвовать въ торгахъ, обязанъ явиться въ означенному числу Іюля въ 12 часовъ утра, во вѣренномъ мнѣ Уѣздномъ Управленіи съ документамъ какой либо казенной касы на принятіе залога въ соразмѣрности $^1/_{10}$ части смѣтной суммы т. е. 641 р. съ запечатаннымъ объявленіемъ написаннымъ на гербовой бумагѣ 30 копѣечнаго достоинства, по ниже указанной формѣ и свидѣтельствомъ о зажиточности своей.

Условія къ торгамъ, могутъ быть разсмотриваемые желающими въ Сохачевскомъ Уѣздномъ Управленіи въ часы службы за исключеніемъ табельныхъ и праздничныхъ дней.

Форма объявленія.

Въ слѣдствіе вызова Сохачевскаго Уѣзднаго Начальника нижеподписавшійся житель (объяснить мѣсто жительства, если въ Варшавѣ, часть, улицу и № дома) симъ обявляю, что желаю взять въ подрядъ ремонтъ шоссейныхъ дорогъ 2-го разряда Гройцо-Сохачевской, Сохачевско-Лонцкой и Вискитско-Серокской, на 1869 г. на точномъ основаніи составленныхъ къ торгамъ условій, за сумму такую то (прописью) въ удостовѣреніе чего настоящее объявленіе собственно ручно подписываю и квитанцію во взносѣ въ казначейство слѣдуемаго залога прилагаю, мѣсто гдѣ писано, число, мѣсяцъ и годъ.

г. Сохачевъ Іюня 11 дня 1869 года.
Начальникъ Уѣзда.
Маіоръ, (. . . . . .)
Дѣлопроизводитель, Барановскій.

N. D. 4441. *Гродиское Уѣздное Управленіе.*

Объявляетъ во всеобщее свѣденіе, что 3 Іюля с. г. въ 11 часовъ утра, въ присутствіи Гродискаго Уѣзднаго Управленія въ городѣ Блонѣ, будутъ производится торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій на подрядъ ремонта шоссейной дороги 2-го разряда отъ деревни Янокъ въ городъ Мщоновъ, и отъ города Сохачева въ городъ Мщоновъ въ територіи Гродискаго Уѣзда, съ представленіемъ работы тому, кто сдѣлаетъ большую уступку отъ смѣтной суммы 4,529 р. 6. к. сверхъ того изъ состоявшейся на торгахъ суммы отчислены будутъ 4% процента на техническій надзоръ.

Желающій участвовать въ торгахъ, обязанъ представить объявленіе на гербовой бумагѣ 15 копѣечнаго достоинства, чисто и разборчиво написанное по ниже прилагаемой формѣ, съ приложеніемъ квитанціи казначейства на представленный залогъ 453 руб. т. е. $^1/_{10}$ часть смѣтной суммы, наличными деньгами или государственными процентными бумаги, по установленному курсу.

Залоги эти будутъ возвращены участвовавшимъ въ торгахъ, тотчасъ по окончаніи торговъ, съ удержаніемъ только залога того лица, за которомъ состоися подрядъ.

Лицо это обязано дополнить залогъ ⅕ части подрядной суммы, по окончаніи торговъ и не позже слѣдующаго дня.

Смѣты и другия подробныя кондиціи, могутъ быть пересмотрены ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней, въ Гродискомъ Уѣздномъ Управленіи.

Къ тому присовокупляется, что объявленія написаны не по прилагаемой формѣ, не разборчиво съ исправленіями, или съ прибавленіемъ какихъ либо условій, или же поступившие несвоевременно, будутъ оставлены безъ послѣдствій, и что на конвертѣ объявленіи нужно адресовать: „Начальнику Гродискаго Уѣзда въ городѣ Блонѣ, объявленіе о подрядѣ ремонта шоссейныхъ дорогъ.

г. Мщоновъ дня 11 Іюня 1869 года.
Начальникъ Уѣзда,
Маіоръ, Ляховъ.
Дѣлопроизводитель, Форнальскій.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Грдискаго Уѣзднаго Управленія отъ Іюня с. г. за № прилагая квитанцію № казначейства на представленный мною залогъ 453 руб, объявляю, что обязываюсь взять подрядъ ремонта шоссе 2-го разряда въ предѣлахъ Гродискаго Уѣзда, отъ деревни Янокъ въ городъ Мщоновъ и отъ города Сохачева въ городъ Мщоновъ за сумму 000 руб. (здѣсь выписать цифрою и буквами) и что работы произведу согласно смѣтамъ, соглашаясь въ полнѣ на условія для этого подряда предписанныя.

Мѣсто постояннаго моего жительства есть въ N. писано въ N. дня 1869 года.

N. D. 4501. *Контора Варшавскаго Уяздовскаго Военнаго Госпиталя.*

Въ Конторѣ Варшавскаго Уяздовскаго Военнаго Госпиталя, по распоряженію высшаго начальства 20 и 23 числа сего Іюня мца съ 10½ часовъ утра, будутъ производится торги на постройку, починку, окраску и поставку новыхъ аптечныхъ вещей, и на возосновленіе надписей маслянною краскою на склянкахъ и банкахъ, желающіе участвовать на тѣхъ торгахъ, могутъ видѣть означенныхъ чиселъ условіе и подать объявленіе на гербовой бумагѣ съ приложеніями права на торги и залоговъ согла по условія.

г. Варшава Іюня 16 дня 1869 года.
Главный Врачъ.
Статскій Совѣтникъ, Ильинскій-
Смотритель Госпиталя,
Подполковникъ, Тарариковъ.

N. D. 4493. Сосновицкая Таможня извѣщаетъ симъ, что въ Магистратѣ города Петрокова, будетъ производиться 8 (20) Іюля 1869 года аукціонъ на продажу готоваго сшитаго платья, по оцѣнкѣ на 5,000 руб.

* * *

Komora Celna Sosnowice obwieszcza niniejszem, że w dniu 8 (20) Lipca 1869 roku, odbywać się będzie w Magistracie m. Petrokow licytacja na sprzedaż gotowych ubrań ocenionych na 5,000 rsr.

Сосновицы, Іюня 15 дня 1869 года.
Управляющій Сосновицкою Таможнею,
Князь (. . . . . .).

N. D. 4580. *Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Powiatu Miechowskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że na mocy rozporządzenia Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych z dnia 13 (25) Maja 1869 r. Nr. 1967 będą sprzedane przez publiczną głośną licytacją grunta należące do Domu Schronienia w mieście Miechowie położone w temże mieście, Powiecie Miechowskim Gubernji Kieleckiej.

Stanowcza licytacja na te grunta odbywać się będzie dnia 28 i 29 Lipca (9 i 10 Sierpia) 1869 roku o godzinie 12 w południe, w biórze Zarządu Powiatu Miechowskiego i w obecności W-go Naczelnika tegoż Powiatu od sumy następującej:

Dnia 28 Lipca (9 Sierpnia) 1869 r.

1. Za grunt zwany Klin, rozległości mórg 14 prętów 143, od rs. 906 kop. 55.
2. Za grunt kwarta Szadkowszczyzna, rozległości mórg 9 prętów 229, od rs. 612 kop. 35.
3. Za grunt Pręt zwany, rozległości mórg 9 prętów 32, od rsr. 571 kop. 26.

Ddnia 29 Lipca (10 Sierpnia) 1869 r.

4. Za grunt Półtornica zwany, rozległości mórg 14 prętów 52, od rs. 889 kop. 10.
5. Za grunt Kwarta średnia, rozległości mórg 11 prętów 99, od rs. 710 kop. 73.
6. Za grunt pod Paradowem, rozległości mórg 12 prętów 200, od rs. 794 kop. 58.
7. Za ogród Gęsia krzywda, rozległości prętów 64, od rsr. 13 kop. 38.

Razem mórg 71 prętów 219, od rsr. 4,497 kop. 95.

Oprócz głośnej licytacji, mogą także ubiegający się o kupno składać opieczętowane deklaracje do godziny 12 w południe dnia wyżej oznaczonego, ktore to deklaracje będą rozpieczętowane po ukończeniu licytacji głośnej.

Każdy ubiegający się o kupno tych gruntów, obowiązany jest złożyć w kasie głównej Warszawskiej Gubernjalnej lub Okręgowej, albo na ręce Prezydującego w Radzie Opiekuńczej przy licytacji, vadium w gotowiźnie lub listach Celikwidacyjnych albo też innemi papierami Cesarstwa lub Królestwa lub lisami zastawnemi Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego po nominalnej ich wartości w sumie:

na kupno gruntu ad	1-o	rs.	90	kop.	65½.
„	2-o	„	61	„	23½.
„	3-o	„	57	„	12½.
„	4-o	„	88	„	91.
„	5-o	„	71	„	7.
„	6-o	„	79	„	46.
„	7-o	„	1	„	34.

Wyrównywającej $^1/_{10}$ części całkowitego szacunku gruntu na sprzedaż wystawionego. Wszelkie papiery publiczne procentowe, powinny mieć dołączone należące do nich kupony bieżące.

Licytacja na te grunta odbędzie się z zastosowaniem przepisów postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 16 (28) Maja 1833 r., oraz stosownie do postanowienia Komitetu Urządzającego z dnia 19 Września (1 Października) 1864 r.

Grunta powyższe sprzedane będą bez prawa zebrania tegorocznej krescencji bez żadnej uprawy i bez zasiewów.

Szczegółowe warunki licytacyjne każdy pragnący może przejrzeć w biórze Magistratu Miechowskiego w godzinach biórowych oraz u Prezydującego w Dozorze Domu Schronienia parafji Miechów.

Miechów d. 6 (18) Czerwca 1869 r.
Prezydujący, (. . . . .)
Członkowie, Wesołowski, Kośmiński.

N. D. 4579. *Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Powiatu Miechowskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że na mocy rozporządzenia Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych z dnia 13 (25) Maja 1869 r. Nr. 1967 grunta należące do Domu Schronienia Parafii Koszyce położone w mieście Koszycach Powiecie Pińczowskim, Gubernji Kieleckiej, wystawione zostały na sprzedaż przez publiczną głośną licytacją.

Stanowcza licytacja na te grunta odbywać się będzie dnia 30 i 31 Lipca (11 i 12 Sierpnia) 1869 r. o godzinie 12 w południe w Biórze Zarządu Powiatu Miechowskiego i w obecności W-go Naczelnika tegoż Powiatu od sumy następującej:

w dniu 30 Lipca (11 Sierpnia) 1869 r.

1. Za plac Nr. 2 rozległości mórg 1 pręt. 124 od sumy rs. 159 kop. 40.
2. „ 3 rozległości pręt. 173 od sumy rs. 65 kop. 2.
3. „ 4 „ mórg 1 od sumy rs. 112 kop. 79.
4. „ 5 „ mórg 1 od sumy rs. 112 kop. 79.
5. Grunt za folwarcze Nr. 6 mórg 1 pręt 228 i grunt za drogą Nr. 7 pręt. 66 razem mórg 1 pręt. 294 od sumy rs. 150.
6. Grunt od granicy Łapczowa Nr. 8 mórg 2 pręt. 195 i grunt za drogą pod Nr. 9 pręt. 70 razem mórg 2 pręt. 265 od sumy rs. 225.
7. za grunt Kalwarja pod Nr. 10 rozległości mórg 2 pręt. 70 od sumy rs. 100.

w dniu 31 Lipca (12 Sierpnia) 1869 r.

8. za grunt Kalwarja pod Nr. 11 mórg 8 pręt. 48 i pod Nr. 12 pręt. 85 razem mórg 8 pręt. 133 od sumy rs. 400.
9. za grunt przy granicy Rachwałowskiej pod Nr. 13 pręt. 181, pod Nr. 14 pręt. 86 i pod Nr. 15 pręt. 110 razem mórg. 1 pręt. 77 od sumy rs. 30.
10. za grunt Małe pola od granicy dóbr Rachwałowice pod Nr. 16 pręt. 221, pod Nr. 17 mórg 1 pręt. 18 i pod Nr. 18 mórg 1 razem mórg 2 pręt. 239 od sumy rs. 50.
11. za grunt obok powyższych pod Nr. 19 mórg 2 pręt 155 i pod Nr. 20 mórg 1 pręt. 24 razem mórg 3 pręt. 179 od sumy rs. 45.
12. za grunt wielkie miedze pod Nr. 21 mórg 1 pręt. 220 i pod Nr. 22 pręt. 200 razem mórg 2 pręt. 120 od sumy rs. 75.

za grunt obok powyższych pod Nr. 23 mórg 1 pręt 49 i pod Nr. 24 pręt. 75 razem mórg 1 pręt. 124 od sumy rs. 30.

Razem mórg 30 pręt. 298 od sumy rs. 1,555

Oprócz głośnej licytacji mogą także ubiegający się o kupno, składać opieczętowane deklaracje do godziny 12 w południe dnia wyżej oznaczonego które to deklaracje będą rozpieczętowane po ukończeniu licytacji głośnej

Każdy ubiegający się o kupno tych gruntów, obowiązany jest złożyć w Kasie Głównej Warszawskiej, Gubernialnej lub Okręgowej, albo na ręce Prezydującego w Radzie Opiekuńczej przy licytacji, vadium w gotowiźnie lub listach Likwidacyjnych albo też innemi papierami Cesarstwa lub Królestwa, lub Listami Zastawnemi Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego po nominalnej ich wartości w sumie:

na kupno placu	Nr. 1	rs.	15	kop.	94.
„	2	„	6	„	50.
„	3	„	11	„	28.
„	4	„	11	„	28.
na kupno gruntu	Nr. 5	„	15	„	
„	6	„	22	„	50.
„	7	„	10		
„	8	„	40		
„	9	„	3		
„	10	„	5		
„	11	„	4	„	50.
„	12	„	7		
„	13	„	3		

Wyrównywającej $^1/_{10}$ części całkowitego szacunku na sprzedaż wystawionego.

Wszelkie papiery publiczne wrocentowe, powinny mieć dołączone należące do nich kupony bieżące.

Licytacja na te grunta odbędzie się z zastosowaniem przepisów postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 16 (28) Maja 1833 r., oraz stosownie do postanowienia Komitetu Urządzającego z dnia 19 Września (1 Października) 1864 r.

Grunta powyższe sprzedane będą bez prawa zebrania tegorocznej krestencji, bez żadnej uprawy i bez zasiewów.

Szczegółowe warunki licytacyjne każdy pragnący może przejrzeć w biórze Magistratu Miechowskiego w godzinach biórowych i u Prezydującego w Dozorze Domu Schronienia Parafj- Koszyce.

Miechów dnia 6 (18) Czerwca 1869 r.
Prezydujący, (. . . . . .).
Członkowie, Wesołowski, Kośmiński.

N. D. 4575. *Komisarz Administracyjny Cyrkułu, 7 i 8 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na sadysfakcję należności Skarbowych i Miejskich ruchomości a mianowicie, meble machoniowe, orzechowe i palisandrowe, dywany, zegar regulator i t. p., w dniu 7 (19) Lipca 1869 r. o godzinie 12 w południe w domu pod Nr. 1216 *B* przy ulicy Marjańskiej przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 20 Czerwca (2 Lipca) 1869 r.
w z Stypułkowski.

N. D. 4574. *Komisarz Administracyjny Cyrkułów 9 i 10 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż pra-

w

nie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: różne meble i sprzęty gospodarskie, w d. 2 (14) Lipca 1869 roku o godzinie 12-ej z południa, w miezkaniu debenta pod Nr. 2929/30 przy ulicy Solec, przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1869 r.

1—2 Sosonko.

N. D. 4572 Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

Stosownie do artykułu 682 Kodeksu Postępowania Sądowego wiadomo czyni, iż na żądanie Emilji z Reutów Bronisława Koppe małżonki, czyli obojga małżonków Koppe, w asystencji i za upoważnienia męża czyniącej, w mieście Kaliszu zamieszkałych, z własnych funduszów utrzymujących się, a zamieszkanie prawne u Albina Hejnik Patrona Trybunału w Kaliszu obrane mających, od których pomieniony Patron stawa i subhastację dóbr Łagiewniki w Okręgu Wieluńskim położonych popiera, w poszukiwaniu sumy rs. 1,350 z procentem od dnia 12 (24) Czerwca 1866 r., oraz kosztów zajęte zostały na przymuszone wywłaszczenie

DOBRA ZIEMSKIE

Łagiewniki, w Okręgu i Powiecie Wieluńskim, Gubernji Kaliskiej położone, należące do gminy Wydrzyn, parafji Łagiewniki, a składające się z folwarku i wsi Łagiewniki z wszelkiemi zabudowaniami dworskiemi, gruntami, obsiewami i obsiać się mającymi: łąkami, pastwiskami, propinacją, czynszami, polowaniem, rybołóstwem, inwentarzem żywym i martwym do gruntu przywiązanym, z tem wszystkiem co całość dóbr tych stanowi.

Dobra te graniczą na wschód słońca z dobrami Czarnożyły i dobrami Raczyn, na południe z dobrami Kopydłów i częścią dóbr Raczyna, na zachód słońca z dobrami Teklina, na północ z folwarkiem czyli wsią Platonem i narożnikiem dóbr Czarnożyły, odległe od miast najbliższych to jest od miasta okręgowego i powiatowego Wielunia wiorst 7, od miasta Gubernjalnego Kalisza wiorst 60, od miasta Złoczewa wiorst 16, od miasta Wieruszowa wiorst 22. Dobra zajmowane pozostają w posiadanie Franciszka Jackowskiego właściciela tych dóbr.

Kościół parafjalny z drzewa budowany i wszelkie zabudowania do księdza proboszcza należące, te należą do probostwa miejscowego, do którego należy 6 mórg ogrodu i gruntu ornego, a resztujące grunta dawniej jakie do probostwa należały, to rozdarowane zostały przez rząd włościanom, dla tego o tem ta wzmianka się zamieszcza.

Opis zabudowań dworskich następujący:

1. Dwór z drzewa budowany i szkudłami kryty o 6 pokojach jednej kuchni, jednego schowania, dwóch kominów murowanych, na górze w szczytach dwóch pokoików. Dwór ten obejmuje okien 18, w tem zamieszkuje Franciszek Jackowski właściciel tych dóbr.

2. Za dworem jest dół na kartofle ziemią pokryty.

3. Obok dworu jest sklep czyli piwnica z cegły palonej ziemią kryta.

4. Studnia balami ocembrowana, przy której jest żuraw i wiadro do nabierania wody.

5. Ogród owocowy i warzywny przy dworze, w którym się mieści drzew rodzajnych jako to: gruszek, jabłek, śliwek i wisien około sztuk 180, drzew dzikich topoli, lip i dębów około sztuk 52.

6. Kloak z drzewa, kryty szkudłami.

7. Stodoła z drzewa kryta słomą o dwóch klepiskach, przy której jest sieczkarnia.

8. Owczarnia z cegły słomą kryta.

9. Studnia druga balami ocembrowana, przy której jest kołowrot.

10. Chlewiki o sześciu przedziałach, z drzewa słomą kryte.

11. Stajnie i obory z drzewa, kryte słomą i szkudłami na podmurowaniu pod jednym dachem.

12. Dom z drzewa słomą przy drodze, w którym mieszkają ludzie dworscy, a mianowicie ekonom i ogrodowy.

13. Stodoła z cegły pecy i kamieni, kryta słomą i szkudłami o jednym klepisku.

14. Dom z drzewa pod słomą dworski, we wsi którego połowa uważając od frontu po lewej stronie nadana przez Komisarza włościańskiego włościanowi na własność, a od tyłu tegoż budynku jedna stancja należy do dworu, w której mieszka rataj, a po prawej stronie tego budynku mieszka Jakób Jabłoński, opłaca czynszu rocznie dworowi rs. 10, rok zaczyna się temuż od dnia 12 (24) Czerwca r. b., a kończy się w tem samem dniu 1869 roku za ustną umową.

15. Stawki w polu dwa obok dworu również dwa, w ogóle cztery.

16. Dom drugi na wsi, którego połowa uważając od frontu po prawej stronie uwłaszczony został, a druga połowa po lewej stronie należy do dworu, z pecy i gliny słomą kryty.

Karczma i stajnia wjezdna przy tejże karczmie oraz propinacja czyli szynk trunków we wsi Łagiewnikach położone, należą do dóbr sąsiednich Teklin i Platon, dawniej jedną hypotekę mające, a teraz odłączone od dóbr zajmowanych Łagiewniki, które z pod zajęcia wyłączają się.

Na skutek Ukazu Najaśniejszego Cesarza Wszech Rosji Króla Polskiego, pod dniem 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. wydanego, wszyscy włościanie w dobrach tych osiedli od wszelkich obowiązków dla dworu raz na zawsze są wolni, wszelkie zabudowania przez włościan posiadane oraz ogrody, grunta orne i łąki stanowią ich wyłączną własność, odgraniczone są od gruntów i łąk dworskich miedzami i drogami, aż do czasu mającej nastąpić seperacji.

Wiatrak w polu z drzewa szkudłami kryty. Na tem wiatraku są porządki do gruntu przywiązane, jako: dwa kamienie do mielenia zboża, koło paleczne, kosz do zasypywania zboża, skrzynia mączna i pół skrzynek z drzewa, paprzyca, cywie i socha. Reszta porządków jakie się znajdują oraz kamień wierzchni do mielenia zboża są wyłączną własnością młynarza.

Dom mieszkalny z drzewa słomą kryty, przy którym jest obórka pod jednym dachem, przy wiatraku, w którym zamieszkuje Franciszek Melcarek młynarz jest dzierżawcą tegoż wiatraku i gruntu mórg 8, który opłaca rocznie dzierżawne dworowi rsr. 75 za kontraktem ustnym, któremu się rok zaczyna od dnia 23 Kwietnia r. b., a kończy się w tem samem dniu 1869 roku, czynsz dzierżawny już z góry zapłacił.

Rozległość dóbr zajmowanych uważając przybliżonym sposobem na miarą nowo-polską i rosyjską, jest następująca:

1. Grunta dworskie orne włók 17 mórg 5.
2. Łąk włók 2 mórg 5.
3. Pastwisk mórg 20.
4. Ogrodu owocowego warzywnego przy dworze mórg 4 prętów 100.
5. Pod zabudowaniami dworskiemi i podwórzem mórg 5.
6. Dróg i wygonów mórg 6 prętów 150.
7. Wód mórg 2.
8. Grunt przez młynarza posiadany mórg 8.

Razem włók 20, mórg 25, prętów 250.

Ganice dóbr zajmowanych od strony sąsiadów są jawne, oznaczone od strony dóbr Czarnożył, kopcami jawnemi, od strony wsi Platon rowem, od strony Tekliny miedzami, od strony dóbr Kopydłowa szeroką miedzą, w których żaden kontrawers nie zachodzi.

Bliższe szczegóły dóbr zajętych przedstawia akt zajęcia przez Komornika Franciszka Roweckiego, w dniu 22 Października (3 Listopada) 1868 r. sprządzony, którego kopje doręczone zostały Franciszkowi Jackowskiemu, właścicielowi dóbr Łagiewniki i ustanowionemu dozorcy dnia 21 Listopada (3 Grudnia) 1868 r., tegoż dnia Jakóbowi Stempel Wójtowi gminy Wydrzyn we wsi Czarnożyłach mieszkającemu, a w dniu 20 Listopada (2 Grudnia) Piotrowi Dębskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Wieluniu. Natępnie tenże akt zajęcia wniesiony został do księgi wieczytej dóbr Łagiewniki dnia 16 (28) Stycznia 1869 r., zaś do księgi zaaresztowań Trybunału Kaliskiego dnia 23 Stycznia (4 Lutego) 1869 r.

Sprzedaż tych dóbr odbywać się będzie na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu w miejscu zwykłych posiedzeń.

Warunki licytacji oraz zbiór objaśnień w biurze Pisarza Trybunału i u popierającego sprzedaż Patrona Albina Hejnik przejrzane być mogą.

Pierwsze ogłoszenie warunków licytacji i sprzedaży nastąpi na audjencji publicznej Trybunału Kaliskiego dnia 11 (23) Marca 1869 r. o godzinie 10 z rana.

Kalisz d. 24 Stycznia (5 Lutego) 1869 r.

Po odbyciu trzech publikacji warunków w dniach 11 (23) Marca, 25 Marca (6 Kwietnia) i 8 (20) Kwietnia r. b. Trybunał termin do temczasowego przysądzenia na dzień 17 (29) Lipca r. b. godzinę 10 z rana w miejscu zwykłych posiedzeń oznaczył.

Popierający sprzedaż za dobra te sumę rsr. 10,000 podał.

Kalisz dnia 18 (30) Czerwca 1869 roku.

Asesor Kolegjalny, J. Migórski.

N. D. 4571.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 549*a* zamieszkały, jako Obrońca; 1. Józefy z Chrząszczów, Franciszka Tesserowicza majstra slusarskiego żony, w asystencyi męża czyniącej, czyli obojga małżonków Tesserowicz w Warszawie pod Nr. 1076 zamieszkałych: 2. Justyny z Chrząszczów po Janie Gotschalk pozostałej wdowy, w Warszawie pod Nr. 1379 zamieszkałej i Konstantego-Cerellego Józefa Chrząszcz, obywatela w m Żytomierzu Gubernji Wołyńskiej zamieszkałego, wiadomo czyni i ogłasza:

Że na skutek wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie w d. 7 (19) Czerwca i 25 Lipca (6 Sierpnia) 1868 r. zapadłych, sprzedaną zostanie w drodze działów

NIERUCHOMOŚĆ Nr. 2897,

w Warszawie przy ulicy Solec w cyrkule policyjnym i administracyjnym IX, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie, na gruncie emfitentycznym położona, a składającą się z następujących zabudowań:

1. Z domu frontowego murowanego.
2. Z domu frontowego z drzewa.
3. Wozowni drewnianych.
4. Stajenki drewnianej.
5. Komórki i wychodka drewnianych.
6. Wychodka z desek.
7. Chlewa dla karmików.
8. Chlewka z desek.
9. Studnia z pompą.

Grunt pod całą nieruchomością ma powierzchni łok. kw. 3106

Współwłaścicielami tej nieruchomości są:

1. Sukcesorowie Wojciecha Chrząszcz, jako to:

a Józefa z Chrząszczów Tesserowicz, Franciszka Teserowicz żona.

b. Justyna z Chrząszczów Gotschalk wdowa.

c. Konstanty-Cerelli-Józef trzech imion Chrząszcz, których zamieszkania wyżej są wskazane.

d. Dzieci po Marjannie z Chrząszczów Kürtzel, jako to: Ludwika, Elżbieta, Marjanna, Adam, Jan i Anna rodzeństwo Kürtzel, których głównym opiekunem jest Ludwik Kürtzel majster piekarski w Warszawie pod N. 2501/2 zamieszkały.

2. Ludwika z Trallewiczów 1-o voto Karassowska, powtórnego ślubu Chrząszcz wdowa, w Warszawie pod Nr. 2851 zamieszkała.

Szczegółowy opis powyższej nieruchomości znajduje się w taksie przez biegłych sporządzonej, która jako też zbiór objaśnień i warunki sprzedaży przejrzane być mogą tak w kancelarji W. Podpisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału IV, jako też i u podpisanego Patrona przejrzane być mogą.

Po odbyciu pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w dniu 28 Sierpnia (9 Września) r b. termin do drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia oznaczony został na d. 14 (26) Października 1868 r godzinę 10 z rana, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybuuału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego w Wydziale IV przed W. Włodzimierzem Glass Sędzią delegowanym.

Licytacja zacznie się od sumy rsr 4,340 kop. 19¾.

Warszawa d. 28 Sierp. (9 Wrześ.) 1868 r.

Kajetan Wałowski, Patron.

Po odbyciu w powyższym terminie drugiego ogłoszenia zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, oraz przygotowawczego przysądzenia termin do stanowczej sprzedaży pomienionej nieruchomości oznaczonym został na d. 15 (27) Listopada r. b. godzinę 10 rano który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr 549 urzędującego w Wydziale IV przed W. Włodzimierzem Glass Sędzią delegowanym.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 4,340 k. 19¾.

Warszawa d. 14 (26) Października 1868 r.

Kajetan Wałowski Patron.

Z powodu zaszłych sporów termin powyższy nie przyszedł do skutku. Gdy wszakże spory te rozsądzone zostały wyrokiem Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego z d. 29 Listopada (11 Grudnia) 1868 r. przeto W. Włodzimierz Glass Sędzia delegowany rezolucją z d. 25 Stycznia (6 Lutego) 1869 r. nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości N. 2897 w Warszawie wyznaczył d. 14 (26) Lutego 1869 r. godzinę 10 rano, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego w Wydziale IV przed delegowanym wyżej wyrażonym.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 4,340 k. 19¾.

Warszawa d. 31 Stycz. (12 Lutego) 1869 r.

Kajetan Wałowski, Patron.

Gdy powyższy termin dla braku licytantów nie przyszedł do skutku przeto W. Włodzinierz Glass Sędzia delegowany rezolucją z d. 23 Kwietnia (5 Maja) r. b wyznaczył nowy termin do stanowczej licytacji nieruchomości Nr. 2897 w Warszawie na d. 8 (20) Maja 1869 r. godzinę 10 rano który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego w Wydziale IV przed wyżej wspomnionym Sędzią delegowanym.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 4,340 k. 19¾ jako szacunku przez biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 23 Kwiet. (5 Maja) 1869 r.

Kajetan Wałowski, Patron

Gdy i powyższy termin dla braku licytantów nie przyszedł do skutku przeto Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z d. 16 (28) Czerwca 1869 r. taksą nieruchomości Nr. 2897 w Warszawie obniżył o ¼ część czyli od sumy rs. 3,255 kop. 19¾ i termin do licytacji wyznaczył na d 30 Czerwca (12 Lipca 1869 r. który to termin odbędzie się w tymże dniu o godzinie 10 z rana w miejscu gdzie powyższe przed W. Włodzimierzem Glass Sędzią delegowanym.

Licytacja zacznie się od szacunku przez Trybunał obniżonego.

Warszawa d. 20 Czerwca (2 Lipca) 1869 r.

Kajetan Wałowski, Patron.

N. D. *4570. Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Płockiej*

Wiadomo czyni, iż na żądanie Konstantego Sendykowskiego obywatela, we wsi Szczuka powiecie Brodnickim Państwie Pruskim zamieszkałego: zamieszkanie zaś prawne do obecnego interesu u Ludwika Śniechowskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym gubernji Płockiej, w mieście Płocku z urzędowania swego zamieszkałego, sobie obierającego, który to Patron popieraniem przymuszonej sprzedaży dóbr poniżej opisanych trudnić się będzie, w egzekucji sądowej przeciwko Konstantemu Jezierskiemu, we wsi Kobrzeńcu - Starym w okręgu Lipnowskim gubernji Płockiej zamieszkałemu, z mocy prawnych tytułów, aktem Komornika Józefa Lubinkowskiego w dniu 30 Stycznia (11 Lutego) 1858 r zaczętym, a w dniu 1 (13) Lutego t. r. ukończonym przedsiewziętej, zajętemi i zaaresztowanemi zostały, końcem publicznej przymuszonej sprzedaży na audjencji Trybuuału Cywilnego gubernji Płockiej odbyć się mającej:

DOBRA ZIEMSKIE

Kobrzeniec-Stary, w okręgu i Powiecie Lipnowskim gubernji Płockiej, pod zakresem Sądu Pokoju okręgu Lipnowskiego, w gminie własnej Kobrzeniec-Stary położone, wolne szlacheckie, w posiadaniu Konstantego Jezierskiego zostające, których opis szczegółowy jest następujący:

Wieś Kobrzeniec-Stary, z jednego kawała ziemi składająca się, ma w zabudowaniach dworskich: 1. Dom mieszkalny dworski z drzewa pobudowany pod kleńcem, przy rogach tego domu wystawione są dwa pawiloniki z drzewa pod kleńcem, w jednym z nich mieści się kapliczka, w drugim zaś postawiona jest kuchnia angielska. 2. Kloaka z drzewa krzyżulcu deskami obita. 3. Folwark stary z drzewa dranicami kryty na mieszkanie oficjalistów dworskich przeznaczony. 4. Stajnia cugowa z wozarką z drzewa dachem słomianym kryta. 5. Stajnia fornalska także z wozownią z drzewa wystawiona pod kleńcem. 6. Stodoła o dwóch klepiskach z szachulcu w zamek słomą pokryta. 7. Stodoła druga w tyle o dwóch klepiskach, bez ścian na słupach, z dachem dranicami krytym bez wierzej niedokończona. 8. Stodoła trzecia o jednem klepisku z szachulcu z dachem słomianym. 9. Bróg do składu zboża na słupach bez ścian deskami pokryty. 10. Spichrz z szachulcu w zamek dachem słomianym pokryty. 11. Wozownia z bali i słupów dachem słomianym pokryta. 12. Owczarnia w słupy i bale dranicami pokryta. 13. Kuźnia z kamieni na wapno murowana z dachem dranicami krytym, z odpowiedniemi aparatami do gruntu przywiązanemi. 14. Studnia balami ogrodzona z pompą. 15 Sklep z bali ziemią obsypany. 16. Gorzelnia z szachulcu w zamek dranicami kryta, ze wszystkiemi aparatami gorzelanemi. 17. Budynek z krzyżulcu na cwelach deskami obity, w którym urządzony jest młyn deptak z wszelkiemi narzędziami. 18. Studnia druga z pompą. 19. Folwark z drzewa szachulcowego dranicami kryty. 20 Kurniki i chlewy pod ciągłym dachem z dranic, z bali na słupy. 21. Szopa na słupach z bali pod dachem dranicami krytym. 22. Spichrz drugi z krzyżulcu deskami obity, dranicami pokryty.

W zabudowaniach zaś wiejskich: 1. Chałup wiejskich ośm. 2. Wjazd dla podróżnych przy jednej z chałup na karczmę przeznaczonej. 3. Chlewek. 4. Stodoła o dwóch klepiskach. 5. Szopa, wszystkie z drzewa wystawione, częścią pod dachem słomianym, częścią pod dachem dranicami krytym.

Całej wsi Kobrzeńca-Starego rozległość jest następująca: 1. w siedliskach dworskich mórg 5 prętów 150, w siedliskach wiejskich mórg 3; 2. w ogrodach dworskich mórg 4 pr. 150, w ogrodach wiejskich mórg 4; 3. w gruntach ornych folwarcznych na cztery pola podzielonych, mianowicie: a) w pierwszem polu ozimnem klasy III włók 5; b) w drugiem polu jarzynnem klasy III włók 5; c) w trzecim polu klasy III włók 5; d) w czwartem polu ugorowem klasy II włók 4 mórg 10; 4. w łąkach w gruncie klasy II, III i IV, mórg 8 pr. 20; 5. w wodach mórg 3 pr. 150; 6. w nieużytkach mórg 21, cała więc rozległość w przybliżeniu wynosi włók 29 mórg 16 prętów 150.

Ludność tej wsi składa się z 4 ogrodnidników, karczmarza i kowala, oraz służby dworskiej

Dobra zajęte Kobrzeniec-Stary, graniczą na wschód słońca z wsiami Rojewem i Rogówkiem, na południe z Radziochami i Kobrzeńcem-Nowym, na zachód z Piwieniem, na północ z Charszewem i opłacają rocznie podatków do Skarbu wraz z procentem od pożyczki skarbowej i opłatą z gorzelni rs. 662 kop. 9). W dobrach tych inwentarze żywe i martwe do gruntu przywiązane, są następujące: 1. koni roboczych sztuk 8, 2. wołów sztuk 20, 3 krów sztuk 18, 4. wozów 4, 5. pługów 5, 6. jarzem 5, 7. półszorków 8, 8. owiec macior sztuk 200, 9. maszyna do sieczki.

Akt zajęcia dóbr powyżej opisanych pozostawionym został w kopjach: Pisarzowi Sądu Pokoju okręgu Lipnowskiego Henry-

kowi Grendyszyńskiemu; Naczelnikowi Powiatu Lipnowskiego Ludwikowi Kleczewskiemu; Wójtowi gminy Kobrzeniec-Stary Franciszkowi Sumińskiemu, na ręce ich własne, wszystkim pod d. 12 (24) Lutego 1858 r. Następnie w zadosyć uczynieniu przepisom prawa, akt tego zajęcia wniesiony został do księgi wieczystej dóbr Kobrzeniec-Stary w Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Płockiej w d. 17 Lutego (1 Marca) 1858 r. zaś do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału Cywilnego Gubernji Płockiej pod dniem 3 (15) Marca r. b. W dalszym zaś postępie zamierzonej sprzedeży, termin do pierwszej publikacji warunków licytacyjnych, za podstawę do sprzedaży dóbr tych ułożyć się mających, przeznacza się na audjencji Trybunału Cywilnego Gubernji Płockiej, w miejscu zwykłych posiedzeń na dniu 17 (29) Maja 1858 r godzinę 10 z rana, druga zaś i trzecia publikacja tychże warunków, odbywać się będzie co dwa tygodnie kolejno po sobie idące.

Wyciąg tego obwieszczenia wywieszonym dziś został na tablicy w sali audjencjonalnej Trybunału tutejszego, a drugi egzemplarz onego wydany jest Patronowi Ludwikowi Śniechowskiemu sprzedaż tę popierającemu.

Płock d 3 (15) Marca 1858 r

Radca Honorowy, Michał Betlej.

Ponieważ oznaczony poprzednio termin nie doszedł do skutku dla zaszłych sporów o taksę, przeto Trybunał tutejszy wyrokiem w d. 18 (30) Lipca r. b. wydanym, nowy termin do stanowczej sprzedaży dóbr Kobrzeniec-Stary w okręgu Lipnowskim położonych, na d. 10 (22) Grudnia 1863 r godzinę 10 z rana wyznaczył, w której licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5,000, przy przysądzeniu przygotowawczem podanej.

Egzemplarz tego obwieszczenia z dopiskiem wywieszono na tablicy w sali audjencjonalnej Trybunału tutejszego, a drugi egzemplarz wydano Ignacemu Żmijewskiemu Patronowi, popierającemu obecnie tę sprzedaż od Szmula Neümark.

Płock d. 19 Wrześ. (1 Paźd.) 1863 r.

Michał Betlej, Pisarz.

Z powodu założonej apelacji przez Konstantego Jezierskiego od wyroku Trybunału Cywilnego w Płocku w dniu 18 (30) Lipca 1863 r. pomiędzy tymże Jezierskim a Szmulem Neümark, jako podstawionym w miejsce Konstantego Sendykowskiego do popierania subhastacji dóbr Kobrzeńca Starego zapadłego, i powyższy termin do skutku nie doszedł.

Po oddaleniu następnie przez Sąd Apelacyjny odwołania się Jezierskiego, gdy Szmul Neümark zbył swe prawa Jakóbowi Majeran i Szmulowi Herszowi Nowińskiemu, a ci wszelkie swe prawa odstąpili Michałowi Wybickiemu, aktem z dnia 14 (26) Kwietnia 1864 r. urzędownie zdziałanym i gdy ten ostatni wywłaszczenia dóbr Kobrzeńca Starego nie popierał, przeto wyrokiem Trybunału Cywilnego w Płocku na dniu 10 (22) Kwietnia 1869 r. zapadłym, Aleksy Osiecki, wierzyciel hypoteczny w Dziembakowie okręgu Mławskim zamieszkały, a zamieszkanie prawne u Ignacego Gąsiewskiego Patrona przy Trybunale tutejszym sprzedaż popierającego obrane mający, podstawiony został do popierania subhastacji dóbr Kobrzeńca-Starego przeciwko Florentynie Jezierskiej pannie pełnoletniej która po śmierci Konstantego Jezierskiego, swego ojca, spadek po nim otworzony przyjęła z prawem dobrodziejstwa inwentarza.

Poczem wyrokiem Trybunału Cywilnego w Płocku z dnia 10 (22) Czerwca roku bieżącego ostateczny termin do sprzedaży dóbr Kobrzeniec - Stary, wyznaczono na dzień 5 (17) Sierpnia roku bieżącego godzinę 10 z rana, na audjencji Trybunału Cywilnego w Płocku, w którym to terminie licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5,000 podanej przy przygotowawczem przysądzeniu.

Objaśnia się, że gdy skutkiem Najwyższego Ukazu z d. 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. wystawionych na sprzedaż dóbr odeszło na uposażenie włościan włók 18, pręt. 296, takowe przeto do sprzedaży należeć nie będą, lecz jedynie pozostałych włók 13, mórg 14, pr. 59, tem samem zaś stosunkowa wartość dóbr w relacji i taksie na dniu 5 (17) Marca 1861 r sporządzonej, została obniżoną, tem bardziej, że dobra Kobrzeniec-Stary na satysfakcję należności akcyzy z rozporządzenia Zarządu Akcyznego wydzierżawione zostały na lat trzy.

Płock d. 11 (23) Czerwca 1869 r.

1-1 Asesor Kolegjalny, Bielski.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE.
-ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ.

N. D. *4438. Судъ Исправительной Полиціи II Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Вызываетъ симъ Вильгелма Фрыдриха Каснеръ, 20 лѣтъ отъ роду, вѣроисповѣданія евангелическаго, холостаго мельничнаго работника, временно въ городѣ Вискиткахъ, а постоянно въ городѣ Александровѣ проживающаго, нынѣ по мѣстопребыванію неизвѣстнаго, чтобы въ продолженіи 30 дней по собственному дѣлу въ здѣшній Судъ явился, ибо по истеченіи сего времени по закону будетъ поступлено.

Варшава дня 9 (21) Іюня 1869 года.

Предсѣдательствующій Судья, Гадворный Совѣтникъ, Мочидловскій.

* * *

Zapozywa Wilchelma Fryderyka Kasner, lat 20 mającego, Ewangielika bezżennego, czeladnika młynarskiego, czasowo w M. Wiśkitkach a stale w M. Aleksandrowie zamieszkałego, obecnie z pobytu niewiadomego, ażeby w przeciągu dni 30 stawił się gdyż po upływie tego terminu, według prawa będzie z nim postąpione.

Warszawa dnia 9 (21) Czerwca 1869 r.

Sędzia Prezydujący, Moczydłowski.

N. D. *4341. Судъ Исправительной Полиціи II. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

На мѣстѣ скирда сена сгорѣвшаго въ 1868 г. Декабря мѣсяца 7 (19) дня ночью на лугу принадлежащемъ фольварку Поржевъ Гродискаго Уѣзда, гмины Геленовъ, найдено сожженія тѣло человѣка по фамиліи и происхожденію неизвѣстнаго, въ разстояніи же четырехъ шаговъ, свинцевую отливку отъ трубки, умереннаго одчепа съ двумя отвѣрстьями и съ истребленнымъ лакеромъ, на повѣрхности сверхъ того 2 соломянныя клаки, какихъ обыкновенно употребляютъ крестьянѣ для выстилка сапогъ по всей вѣроятности ему принадлежащія. Извѣщая объ этомъ, предлагаетъ всѣмъ лицамъ которыя могли бы дать о выше сказанномъ человѣкѣ объясненія на счетъ его происхожденія и его фамиліи, увѣдомить и свѣденія сообщить Суду или ближайшему полицейскому Управленію.

Варшава, дня 11 (23) Іюня 1869 г.

Предсѣдательствующій Судья, Надворный Ровѣтникъ, Мочидловскій.

* * *

W zgliszczach pozostałych po stercie siana siana spalonej w nocy dnia 7 (19) Grudnia 1868 r. na łące folwarku Porzew w Powiecie Grodziskiem gminie Helenów położonego, znalezione zostały spalone zwłoki człowieka, w odległości zaś czterech kroków, ołowiana odlewka od fajki miernej objętości z dwoma otworami, ze startym lakierem na powierzchni i słomiane wiechcie, jakich używać zwykli włościanie do wyścielania butów, prawdopodobnie do niego należące. Wzywa przeto osoby posiadające wiadomość o nazwisku i pochodzeniu tego człowieka, aby o tem Sąd lub najbliższą władzę policyjną zawiadomić raczyły.

Warszawa dnia 11 (23) Czerwca 1869 r.

Sędzia Prezydujący, Radca Dworu, Moczydłowski.

N. D. *3961. Судъ Полиціи Простой на Прагѣ.*

Симъ приглашаетъ Эдуарда Цѣльвика. работника, въ последнее время на Предмѣстѣ Прага жительство имѣющаго, явится въ здѣшнемъ Судѣ для объявленя ему рѣшенія въ теченій 20 дней, подъ законными послѣдствами.

Прага дня 26 Мая (7 Іюня) 1869 года.

Подсудокъ, Бѣлинскій.

* * *

Zapozywa Edwarda Cylwika, wyrobnika, ostatecznie na Przedmieściu Pradze zamieszkałego, aby w przeciągu dni 20 przybył do Sądu tutejszego dla ogłoszenia wyroku pod skutkami prawa.

Praga d. 26 Maja (7 Czerwca) 1869 roku.

Podsędek, Bieliński.

N. D. *4390. Судъ Исправительной Полиціи въ Ломжи.*

Прилагаетъ: 1. Ивана Гайдзинскаго; 2. Франца Вѣчорекъ; 3. Ивана Вѣчорекъ; 4. Франца Выгналъ, жителей деревни Стависки нынѣ по мѣстопребыванію ихъ неизвѣстн хъ, дабы въ теченіи 30 дней считая со дня настоящаго объявленія, въ здѣшнемъ Судѣ явились для выслушанія приговора Апеляціоннаго Суда отъ 6 (18) Мая 1868 г. ибо по истеченіи сего срока, будетъ розыскиваемы.

г. Ломжа дня 7 (19) Іюня 1869 года.

Предсѣдательствующій Судья, Смяровскій.

* * *

Zapozywa: 1. Jana Gajdzińskiego, 2. Franciszka Wieczorek, 3. Jana Wieczorek, 4. Franciszka Wygnał, ze wsi i gminy Stawiski, na teraz z pobytu niewiadomych, aby w ciągu dni 30 od daty niniejszego zapozwu stawili się w Sądzie tutejszym celem ogłoszenia im wyroku Sądu Apelacyjnego Królestwa z dnia 6 (18) Maja 1868 r., gdyż w przeciwnym razie postąpiono będzie według prawa.

Łomża dnia 7 (19) Czerwca 1869 roku.

Sędzia Prezydujący, w z. Smiarowski

N. D. *4317. Петроковскій Судъ Исправительной Полиціи.*

Апрѣля мѣсяца 14 (26) дня с. г. въ городѣ Петроковѣ, отобрано у подозрительной женщины разныя вещи вѣроятно происходящія изъ кражи, а именно: 7 рубашекъ женскихъ, 3 платья разнаго цвѣта шерстяныхъ, 3 дѣтскихъ сорочекъ, четыре полутыбетовыхъ шейныхъ платковъ, трикован сѣрая кофта, барханые штаны, 3 бѣлыхъ холстянныхъ одѣяла, 3 полтенца, двѣ навлочки, 2 юбки, 1 полотняная, а другая же каленкоровая, 2 малыхъ самфетки, юбку бархаиную, дамская фурейка, 3 передника, 4 носовыхъ платка, 1 безъ мѣтки, а 3 съ мѣтками X. T. B. 10., G. K. 9., T. M. 5, дѣлый мушскій пиковой жилетъ, дамское шерстяное черное пальто, 6 царь бѣлыхъ чулковъ и пара дамскихъ манжетъ, которые находятся въ сохраненіи здѣшняго Суда, а потому вызываетъ владѣтеля таковыхъ, дабы съ доказательствами сихъ предметовъ въ теченіи 30 дней явился въ Судъ, ибо въ противномъ случаѣ, съ предметами эмими поступлено будетъ по закону.

г. Петроковъ дня 29 Мая (10 Іюня) 1869 г.

Предсѣдательствующій Судья, Хмеленскій.

* * *

Dnia 14 (26) Kwietnia r. b. w mieście Petrokowie odebrano od podejrzanej kobiety różne rzeczy mogące pochodzić z kradzieży, a mianowicie: siedm koszul płóciennych cienkich kobiecych, sukien kolorowych wełnianych trzy, koszulek dziecinnych trzy, chustek różno kolorowych pół tybetowych na szyję cztery, dwie chustki duże wełniane, kaftanik korcikowy popielaty, kaftanik czarny kortowy, majtki barchanowe, trzy prześcieradła płócienne białe, ręczników trzy, poszewek dwie, spódnicę jedną płócienną a drugą muszlinową, serwetek małych dwie, spodnicę barchanową, bluzją kobiecą, fartuchów trzy, chustek od nosa cztery, jedna bez cechy, a trzy z cyframi X. T. W. 10. G. K. g. T. M. 9, kamizelkę męzką pikową białą, okrycie watowe kamlotowo czarne kobiece, pończoch białych par 6 i parę mankietków kobiecych, w depozycie Sądu tutejszego znajdujące się, wzywa przeto właściciela takowych, aby z dowodami własności najdalej w ciągu dni 30 zgłosił się do Sądu, w przeciwnym bowiem razie z przedmiotami temi według prawa postąpionem będzie.

Petrokow d. 29 Maja (10 Czerwca) 1869 r.

Sędzia Prezydujący, Chmieleński.

N. D. *4121. Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Симъ вызываетъ въ присутствіе свое въ 30 дневный срокъ, Карпова Василева Соколова, жителя деревни Погоржельце гмины Покровскъ, обвиняемаго въ неявкѣ ктмѣтанію жеребія. При чемъ Судъ присовокупляетъ. что въ случаѣ неявки его, въ узаконеный срокъ въ Судъ съ нимъ поступлено будетъ по законамъ.

Г. Кальварія Мая 29 (Іюня 10) 1869 г.

Предсѣдательствующій Судья, Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Zapozywa Karpa Wasiliewa Sokołowa zamieszkałemu we wsi Pogorzelce gminy Pokrowsk, aby w przeciągu dni 30 od daty dzisiejszej stawił się w Sądzie tutejszym celem wysłuchania wyroku w sprawie przeciwko sobie o niestawienie się do losowania uformowanej. Nadmienia się przytem, że w razie niestanności w oznaczonym terminie postąpionem będzie podług prawa.

Kalwarja d. 29 Maja (10 Czerwca) 1869 r.

Sędzia Prezydujący, Radca Dworu, de Johne.

N. D. *4312. Судъ Исправителной Полиціи въ Кальваріи.*

Симъ приглашаетъ Мовшу Шляхцейта, изъ деревни Гивы гмины Вейверы Маріямпольскаго Уѣсда, а нынѣ неизвѣстнаго съ мѣста жительстра, дабы для сложенія показанія подѣлу Шлемы Сегаловскаго, обвиняемаго о воровство, непримѣнно въ теченіи 30 дней явку въ Исправительномъ Судѣ выдержалъ.

г. Кальварія дня 5 (17) Іюня 1869 года.

Предсѣдательствующій Судья, Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Wzywa Mowszę Szlachcejta ze wsi Giwy, gminy Wejwery pochodzącego, a obecnie z pobytu niewiadomego, aby dla złożenia zeznania w sprawie przeciwko Szlomie Segałowskiemu o kradzież obwinionemu, najdalej w ciągu dni 30-stu stawił się w Sądzie Poprawczym tutejszym.

Kalwarja dnia 5 (17) Czerwca 1869 r.

Sędzia Prezydujący, Radca Dworu, de Johne.

N. D. *4313. Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Вызываетъ симъ жителя города Рачекъ Хацкеля Повиштанскаго, загородника, женатаго, лѣтъ ему отъ роду 35, нынѣ неизвѣстнаго съ мѣста пребыванія, чтобы отъ ниже писаннаго числа въ продолженіи 30 дней заявилъ свою личность въ здѣшнемъ Судѣ, либо ближайшему местному начальству, ибо въ противномъ случаѣ, поступлено съ нимъ будетъ по строгости законовъ.

г. Кальваря Іюня 7 (19) 1869 года.

Предсѣдательствующій Судья, Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Wzywa mieszkańca miasta Raczek Chackiela Powisztanskiego, zagrodnika, żonatego, lat wieku 35, obecnie z pobytu niewiadomego, aby w przeciągu dni 30 zameldował swą bytność w Sądzie tutejszym, albo w najbliższej władzy miejscowej, gdyż w razie przeciwnym podług prawa postąpionem z nim będzie.

Kalwarja dnia 7 (19) Czerwca 1869 roku.

Sędzia prezydujący, Radca Dworu, de Johne.

N. D. *4224. Судъ Исправительног Полиціи въ Пултускѣ.*

8 (20) Марта 1869 г. въ гминѣ Зегрже, въ шести шагахъ отъ дороги ведущей изъ города Сероцка къ деревни Побылковъ, найдено мертвое тѣло женщины, по фамиліи и мѣсту жительства неизвѣстной, у ней голова была обвергнута краснымъ бумажнымъ платкомъ въ зѣлено-голубые цвѣты, одѣта была въ старый шерстянный ватовый нанкиновый кафтанъ, въ 2 юбки холстовыя домашней выдѣлки, въ синія пасы, въ старую рубаху изъ такого холста, въ чулки испорчены и башмаки кожанныя, на шеи имѣла пустый испорченный мѣшокъ холстовый, а въ поясѣ узкую испорченную разноцвѣтную перевязку. Примѣты ей: 40 лѣтъ съ окладкомъ, волосы на головѣ темныя и сѣрые довольно густыя и долгія, голубые глаза, носъ, ротъ и борода пропорціональные, лице краснаго цвѣта, немножко опухшее, потому вызываетъ симъ всѣ лица, которые бы знали о просхожденіи этой женщины, дабы въ продолженіи 30 дней сообщили Суду или ближайшей власти о фамиліи найденной женщины.

Пултускъ дня 21 Апрѣля (3 Мая) 1869 г.

Предсѣдательствующій Судья. Шклярскій.

* * *

Dnia 8 (20) Marca 1869 r. w gminie Zegrze w krzakach na sześć kroków od drogi wiodącej z miasta Serocka do wsi Pobyłkowa, znaleziono zwłoki kobiety, z imienia, nazwiska i miejsca zamieszkania nie wiadomej, kobieta głowę miała obwiązaną w czerwoną bawełnianą w kwiatki zielono-niebieskie chustkę, ubranie jej stanowiło stary wełniany nankinowy kaftan watowy, dwie spódnice płócienne domowej roboty w niebieskie paski, koszula płócienna stara, łatane pończochy podarte, łatane skórzanne trzewiki, na szyi worek z rzadkiego płótna, pusty podarty, a w pasie znajdowała się podarta wązka różno kolorowa przepaska, rysopis jej jest: lat przeszło 40, włosy na głowie ciemne nieco siwe, dosyć gęste i długie, oczy niebieskie, nos, usta i broda proporcjonalne, twarz obrzękła nieco, koloru pąsowego, dla tego też wzywa niniejszem wszystkie osoby, które by wiedziały o pochodzeniu tej kobiety, aby w 30 dniach, dały znać Sądowi lub najbliższej władzy o familji znalezionej kobiety.

Pułtusk dnia 21 Kwietnia (3 Maja) 1869 r.

Sędzia Prezydujący, Szklarski.

N. D. *4223. Судъ Исправительной Полиціи въ Пултускѣ.*

26 Августа 1868 г. въ городѣ Рожанѣ померлъ еврей, около 80 лѣтъ имѣющій, одѣтъ въ старый черный еврейскій халатъ, именовавшій себя Лейбкою Журковичемъ, изъ мѣстечка Пржеросли Сувалкской Губерніи, но какъ мѣсто жительства указанное имъ не оправдалось, то вызываетъ симъ всѣхъ, кто имѣетъ свѣденія о фамиліи и п оисхожденіи упомянутаго еврея, дабы въ теченіи 30 дней доставить ихъ Суду.

Пултускъ дня 14 (26) Апрѣля 1869 года.

Предсѣдательствующій Судья, Шклярскій.

* * *

Dnia 26 Sierpnia 1868 r. w mieście Rożanie umarł starozakonny około 80 lat mający, odziany w starą czarną żydowską kapotę, nazywający siebie Lejbką Żurkowiczem, z miasteczka Przerośli Suwałkskiej Gubernji, lecz gdy miejsce jego zamieszkania nie sprawdziło się, to wzywa niniejszem, którzy mają jakie wiadomości o nazwisku i pochodzeniu rzeczonego starozakonnego, aby w przeciągu dni 30 Sądowi tutejszemu udzieliły.

Pułtusk dnia 14 (26) Kwietnia 1869 roku.

Sędzia Prezydujący, Szklarski.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.- Za pozwoleniem Cenzury.